BIULETYN
Akademii Obrony Narodowej

Dwumiesięcznik Nr 6 listopad-grudzień 2001 r. ISSN 1642-0128



OD REDAKCJI

Szanowni Czytelnicy!

Mija już rok od chwili ukazania się pierwszego numeru „Biuletynu”, czas więc na pierwsze podsumowania i refleksje.

W sześciu dotychczas wydanych numerach (wśród nich był jeden łączony – 4–5) staraliśmy się możliwie wiernie odnotowywać wszystkie najważniejsze wydarzenia z działalności akademii i życia uczelnianej społeczności.

Pomni oczywistej prawdy, że wszystko co dzieje się w akademii, dzieje się za sprawą konkretnych ludzi, dążyliśmy do przybliżenia Czytelnikom „Biuletynu” zarówno dorobku, jak i sylwetek osób, które z racji usytuowania służbowego mają największy wpływ na funkcjonowanie uczelni. Prezentowaliśmy też osoby, których osobiste osiągnięcia: naukowe, dydaktyczne, organizacyjne i inne zasługują naszym zdaniem na popularyzację.

Przed rokiem przystępując do przygotowania pierwszego numeru naszego czasopisma, nie mieliśmy żadnych doświadczeń w tej materii, toteż z pewnym niepokojem oczekiwaliśmy na reakcje Czytelników. Okazały się one na ogół pochlebne, choć tu i ówdzie słychać było też głosy krytyki. Wytykano nam najczęściej ujawnioną rzekomo w kolejnych numerach skłonność do pewnej fasadowości, czy też „dworskości” w ujmowaniu naszej uczelnianej rzeczywistości. Uderzając się w piersi i posypując głowę popiołem – tam gdzie rzeczywiście zgrzeszyliśmy – pozwalamy sobie jednocześnie zwrócić uwagę, że niejako z samej natury większości relacjonowanych znaczących wydarzeń akademickich wynika obecność w nich przedstawicieli władz uczelnianych. Oni bowiem „witają”, „otwierają”, „wręczają”, „przemawiają” i „podsumowują”, słowem są aktorami pierwszego planu. Ignorowanie tego faktu byłoby uchybieniem wymogowi dziennikarskiego obiektywizmu i mogłoby narazić nas na zarzut preparowania rzeczywistości, a tego chcielibyśmy uniknąć przede wszystkim.

Nastawiając ucha na wszelkie głosy – przede wszystkim krytyczne – sami świadomi jesteśmy własnych słabości. Najdotkliwszą z nich jest, w naszym przekonaniu, ciągle zbyt nikły udział Państwa – naszych Czytelników – w redagowaniu czasopisma. Mamy wszakże nadzieję, że w rozpoczynającym się drugim roku ukazywania się „Biuletynu” w większym niż dotychczas stopniu stanie się on głosem wszystkich środowisk uczelnianej społeczności.

Zapraszając więc na nasze łamy nowych autorów, jednocześnie dziękujemy wszystkim naszym dotychczasowym współpracownikom, którzy swym bezinteresownym wysiłkiem przyczynili się do nadania naszemu pismu obecnego – zarówno rzeczowego, jak i formalnego wyrazu.

Szanowni Państwo, „Biuletyn” wyrósł z etapu raczkowania i stanął na własnych nogach. Myślę, że wspólnym naszym życzeniem jest, by – niezależnie od składu personalnego redakcji – rozwijał się nadal i w coraz większym stopniu spełniał oczekiwania naszej akademickiej społeczności.

płk Czesław Szafran

Biuletyn Akademii Obrony Narodowej
Redaktor naczelny: **płk dr Czesław Szafran**, tel. 681-35-16, sekretarz redakcji: **Ewa Kostka**, tel./fax 681-40-32,
redaktorzy: **mgr Anna Doraczyńska**, tel. 681-46-64, **Barbara Lisowska**, tel. 681-40-19, stała współpraca: **kpt. dypl. mgr inż. Dariusz Kryszk**,
projekt graficzny: **ppłk mgr Marek Jarząbek**, **Genowefa Majchrowska**, opracowanie graficzne, skład i łamanie: **Dariusz Łysio**,
fotografie: **Irena Koziarek, st. chor. sztab. Zdzisław Rutkowski,** korekta, naświetlanie i druk: Wydział Wydawniczy AON. Zam. 95/WW
Adres redakcji: Akademia Obrony Narodowej 00-910 Warszawa 72-Rembertów, al. gen. A. Chruściela 103, bl. 25
Wydawca: Akademia Obrony Narodowej

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i adiustacji nadesłanych tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Na okładce: Gmach Klubu AON. Fot. Zdzisław Rutkowski
Sentencje pochodzą z książki Bogdana Szulca *O wojnie, wojsku i żołnierzach – dla żołnierzy... (myśli – aforyzmy – sentencje),* Toruń 1995 r.

W numerze...

Utrzymać płynność finansową uczelni – wywiad z kwestorem AON 2



Wydarzenia 6



Z życia uczelni 20



Ze sportu 26



Nasze tradycje – Wyższa Szkoła Wojenna w II RP. Część II 29



Na półce z książkami 38

Utrzymać płynność finansową uczelni

Wywiad z kwestorem AON płk. Andrzejem Lipskim

Czy mógłby Pan możliwie najkrócej określić istotę i zakres pojęcia – „kwestor uczelni"?

W wyniku transformacji ustrojowej rozpoczętej w końcu 1989 r. pieniądz odzyskał znaczenie jako powszechny i uniwersalny regulator życia gospodarczego, a w konsekwencji – życia społecznego. W szybkim tempie zostały odtworzone instytucje, komórki sterujące obiegiem pieniądza. Przeobrażeniu takiemu ulegała także służba finansowa uczelni wojskowych.

Kwestor to inaczej szef finansów, główny księgowy szkoły wyższej, słowem, to człowiek, który trzyma w imieniu rektora klucze do kasy uczelni. Pion kwestury w strukturze naszej uczelni usytuowany jest w komendzie, kwestor zaś jest bezpośrednio podporządkowany rektorowi.



Płk mgr Andrzej Lipski (ur. 1956 r.) absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich – Poznań, Wyższej Szkoły Inżynieryjnej – Radom, Szkoły Głównej Handlowej – Warszawa, Centrum Doskonalenia Lotniczego – Dęblin.

W latach 1979–1996 szef służb finansowych jednostek lotniczych i Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych. W latach 1996–1998 pracownik Departamentu Ekonomicznego MON. Od listopada 1998 kwestor Akademii Obrony Narodowej.

Obowiązki i uprawnienia kwestora wynikają z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 maja 1991 r. w sprawie praw i obowiązków głównych księgowych, a także z zatwierdzonego przez rektora zakresu obowiązków.

Zadania wynikające z ww. rozporządzenia realizuje kierowany przeze mnie zespół pracowników kwestury. Są to osoby z bogatym doświadczeniem zawodowym, wykwalifikowane, oddane swojej pracy i lojalne. Wypracowują oni nowatorskie rozwiązania problemów finansowych na szczeblu uczelni, zgodne z aktualnym stanem prawnym w zakresie sektora finansów publicznych.

Jakie były główne źródła finansowania naszej uczelni w 2001 roku?

Było kilka takich źródeł. Najważniejsze z nich stanowiła dotacja budżetowa MON w wysokości ok. 58 milionów złotych, co stanowi 67% całości naszych przychodów. Dotacja Komitetu Badań Naukowych dawała wpływy na poziomie 2,3 mln zł (3% przychodów). Środki te są przeznaczone na działalność naukową statutową, badania własne, wydatki ogólnotechniczne. Około 18 mln zł (21% przychodów) uzyskaliśmy z tzw. działalności komercyjnej (np. odpłatne studia, działalność kasyna akademickiego i jego bufetów, hotelu asystenckiego, lokowania wolnych środków na lokatach terminowych, wynajem pomieszczeń). Ponadto z Agencji Mienia Wojskowego i budżetu MON otrzymaliśmy 5,2 mln zł (6% przychodu) na inwestycje, a także ok. 2,5 mln zł (3%) na zadania wojskowe z Dowództwa Garnizonu Warszawa.

Jak wygląda tzw. rodzajowa struktura kosztów funkcjonowania uczelni?

Najwięcej pieniędzy w stosunku rocznym wydajemy na uposażenia i wynagrodzenia pracowników i słuchaczy, w ubiegłym roku koszty te stanowiły ok. 67% wszystkich kosztów, 24% kosztów stanowią wydatki na eksploatację i szkolenie, 6% honoraria, 3 % remonty. Zatem, struktura kosztów jest podobna jak w pozostałych uczelniach wojskowych.

Kryzys finansów publicznych państwa budzi obawy co do perspektyw budżetu AON na 2002 r. Czy, Pańskim zdaniem, są podstawy do niepokoju?

Rzeczywiście, tegoroczna dotacja budżetowa dla uczelni będzie o około 10% mniejsza od ubiegłorocznej. Szczególnie drastycznie, bo aż o 43% wielkości dotacji ubiegłorocznej zmniejszono nam limit na wydatki rzeczowe (żywienie, energia, centralne ogrzewanie, mps, remonty itp.). Jest to efekt wprowadzania od tego roku tzw. algorytmu w ustalaniu wysokości dotacji dla uczelni wojskowych, czyli ustalania wysokości dotacji stosownie do wielkości zadań zleconych przez MON. W mojej ocenie otrzy-

mane środki są zbyt małe, by można było utrzymać zarówno dotychczasową rozwiniętą infrastrukturę, jak i strukturę organizacyjną uczelni. Oceniając sytuację na dzień dzisiejszy z punktu widzenia kosztów, niektóre obiekty uczelniane trzeba będzie oddać pod wynajem, sprzedać, a strukturę organizacyjną uczelni dostosować do aktualnych zadań (np. połączenie bibliotek, zintegrowanie punktów produkcji i wydawania wyżywienia dla społeczności akademickiej, dalsza integracja gospodarki magazynowej itp.).

Na tle wielkości przyznanej dotacji na wydatki rzeczowe korzystnie wygląda wysokość środków przeznaczonych na uposażenia żołnierzy, gdyż liczba tzw. etatów kalkulacyjnych dla kadry w porównaniu do ubiegłego roku zmniejszyła się tylko o 4 i wynosi 562. Zmniejszono natomiast znacznie zarówno limit środków na wynagrodzenia, jak i tzw. stan bazowy na pracowników cywilnych, mianowicie z 490 na 466 etaty kalkulacyjne.

spół mający za zadanie przygotować stosowne dokumenty, które będą przedstawione rektorowi i senatowi.

Środki publiczne przeznaczone na działalność dydaktyczną, które obecnie i w dającej się przewidzieć przyszłości będą głównym źródłem finansowania naszej uczelni muszą być uzupełnione środkami pochodzącymi z odpłatnej działalności dydaktycznej, a także z innych źródeł.

Zakładając więc, że będziemy gospodarować rozsądnie, pieniędzy nie powinno zabraknąć.

Jakie są bezpośrednie uwarunkowania cięć budżetu uczelni?

Odpowiedź na to pytanie wymaga nieco szerszego kontekstu. Otóż, stan finansów publicznych państwa, nasze zadania wynikające z wstąpienia do NATO – pozwalają utrzymać armię na poziomie 150 tys. ludzi. Realizacja programów przebudowy, modernizacji i finansowania sił zbrojnych trwa już kilka lat. Zostały nimi objęte w pierwszej kolejności jed-



Kadra i pracownicy cywilni kwestury AON

Powoduje to konieczność zmian niektórych form działalności na tzw. działalność wyodrębnioną, a więc działalność finansowaną z własnych przychodów. Mam tu na myśli takie komórki organizacyjne jak: kasyno akademickie, hotel i ośrodek sportowy ZWFi SzO i Ośrodek Szkoleniowo – Wypoczynkowy w Zegrzu. Mój wniosek w pełni podziela zastępca komendanta ds. ogólnych, który powołał już zenostki liniowe, instytucje centralne, wojskowe kluby garnizonowe, orkiestry, wojskowe ośrodki sportowe. Nie dotyczyły jedynie wyższego szkolnictwa wojskowego. Statutowe zadania nakładane na naszą uczelnię są mniejsze niż np. 8 lat temu, kiedy to pierwszy rok dyplomowych studiów dziennych rozpoczynało znacznie więcej oficerów niż obecnie (w 2002 r. tylko 85 słuchaczy). Podobnie jest ze studiami pody-

plomowymi, różnorodnymi kursami i szkoleniami. W związku z tym od 1999 roku w założeniach do budżetów akademii wojskowych pojawiły się pierwsze próby przydzielania środków budżetowych na realizację konkretnych zadań, co wywołało zjawisko wprowadzania tzw. etatów kalkulacyjnych tj. określonej liczby stanowisk służbowych i odpowiadających im środków pieniężnych dla żołnierzy służby stałej, kontraktowej i nadterminowej. Bazą do naliczenia tych etatów jest m.in. wielkość pensum dydaktycznego realizowanego przez wojskowych nauczycieli akademickich. Specjaliści ze Sztabu Generalnego przy wyliczaniu wielkości pensum np. na roczne szkolenie 280 słuchaczy (łącznie z ich obsługą) są w tym bardzo precyzyjni. Z moich obserwacji i analiz wynika, iż przy naliczaniu pensum interesują ich bieżące zadania dydaktyczne. Ponieważ zadania te maleją, powoduje to zauważalne od dwóch lat zmniejszanie liczby etatów kalkulacyjnych dla kadry i stanu bazowego pracowników wojska, a co za tym idzie także środków pieniężnych.



Narzucenie konkretnej liczby etatów kalkulacyjnych dla kadry, co zostało dokonane w ramach pierwszego etapu dawno już zapowiadanej etatyzacji, spowodowało konieczność przebudowy struktury uczelni. W efekcie 85 żołnierzom zawodowym (tj. ok. 25% ogólnego stanu kadry), bo na tyle właśnie etatów nie otrzymano w 2001 r. środków pieniężnych, wypowiedziano stosunek służbowy.

Jakie należności pieniężne przysługują zwalnianym oficerom?

Wyodrębniłbym tutaj dwa etapy wypłacania należności. Pierwszy z nich obejmuje należności płacone w uczelni w dniu zwolnienia z zawodowej służby wojskowej. Obecnie z naszej uczelni przeważnie zwalniani są żołnierze mający pełną wysługę, zatem, stosownie do postanowień ustawy z dnia 17 grudnia 1974 o uposażeniu żołnierzy (DzU, nr 5 poz. 18 z 1992 r. z późn. zm.) żołnierzom tym przysługuje:

- Odprawa w wysokości trzymiesięcznego uposażenia zasadniczego wraz z dodatkami o charakterze stałym, należnego na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym — aż do wysokości sześciomiesięcznego uposażenia przy pełnej wysłudze.
- Ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy niewykorzystany w roku zwolnienia ze służby oraz za urlopy zaległe.
- Zryczałtowany ekwiwalent pieniężny za nie wykorzystany w roku zwolnienia ze służby przejazd na koszt wojska.
- Nagroda roczna w wysokości proporcjonalnej do okresu służby.

Wymienione należności podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych na zasadach ogólnych.

Ponadto uczelnia może wypłacić, w razie wypowiedzenia stosunku służbowego zawodowej służby wojskowej dokonanego przez właściwy organ wojskowy, jednorazowe odszkodowanie na wniosek żołnierza w wysokości jednomiesięcznego uposażenia zasadniczego wraz z dodatkami o charakterze stałym, należnego na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, za każdy miesiąc skrócenia okresu wypowiedzenia. Mam tutaj na myśli postanowienia art. 14 ustawy z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006, który notabene jest bardzo różnie interpretowany przez instytucje zajmujące się tą problematyką, szczególnie ust. 6 wymienionego artykułu. W mojej ocenie, nieszczęsny zapis dotyczy jedynie żołnierzy zawodowych nie mających 15-letniej wysługi, którym brakuje dosłownie paru miesięcy. Jednorazowe odszkodowanie podlega opodatkowaniu ryczałtowemu w wysokości 20%. Składka zdrowotna (7,75% od podstawy) nie zosta-

nie potrącona w razie złożenia przez żołnierza stosownego oświadczenia, iż sam za okres odszkodowania się ubezpieczy.

W drugim etapie, co miesiąc przez okres jednego roku po zwolnieniu ze służby, Wojskowe Biuro Emerytalne wypłaca uposażenie zasadnicze wraz z dodatkami stałymi, należne na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym. Żołnierz, który nie ma uprawnień do zaopatrzenia emerytalnego lub zamiast tego zaopatrzenia wybrał wymienione wyżej uposażenie, może pobrać uposażenie za cały należny okres z góry. Tak zwana „dwunastka" podlega opodatkowaniu podatkiem ryczałtowym (20%) i z tytułu składki zdrowotnej (7,75%) podstawy, co razem stanowi 27,75%.

Jaka część zwalnianych oficerów, biorąc pod uwagę możliwości finansowe Akademii, ma szansę pozostać w uczelni w charakterze pracowników cywilnych?

Stosownie do nowych uwarunkowań organizacyjno-finansowych rektor polecił mi i szefowi Oddziału Organizacyjno — Kadrowego przygotować 25 etatów kalkulacyjnych dla pracowników cywilnych, z przeznaczeniem na zatrudnienie w 2002 roku byłych wojskowych. Stanowiska te, finansowane ze środków z dotacji budżetowej, mają zapewnić właściwe funkcjonowanie Akademii pod względem dydaktyczno–naukowym i administracyjnym. Muszę w tym miejscu dodać, że dzięki zrozumieniu nowej sytuacji przez kierownictwa jednostek organizacyjnych i zarząd związków zawodowych AON udało się osiągnąć niezbędny consensus w tej sprawie. Dzięki temu jesteśmy przygotowani do przyjęcia części zwalnianych oficerów jako pracowników cywilnych.

Rozwiązanie to wywołało jednak konieczność zredukowania stanowisk administracyjnych, na których byli zatrudnieni emeryci wojskowi i cywilni – posiadający drugie źródło dochodu. Zadaniami realizowanymi na tych stanowiskach zostali obarczeni inni pracownicy, bądź też będą one inaczej opłacane (np. jednorazowe umowy zlecenia). Rozwijająca się odpłatna działalność dydaktyczna stwarza dalsze możliwości zatrudnienia zwalnianych, wojskowych nauczycieli akademickich.

Czy żołnierze zawodowi i pracownicy cywilni mogą liczyć w bieżącym roku na jakiekolwiek podwyżki uposażeń i wynagrodzeń?

Niestety, nie mam w tej kwestii dobrych wieści. Najprawdopodobniej w 2002 r. nie będzie żadnych podwyżek uposażeń i wynagrodzeń. W rządowym projekcie budżetu państwa przewidziano bowiem m.in. zamrożenie w bieżącym roku płac wszystkich pracowników sfery budżetowej. W naszych warunkach dotyczy to uposażeń oraz innych świadczeń żołnierzy zawodowych oraz wynagrodzeń pracowników cywilnych. Jeśli więc sprawdzą się prognozy dotyczące inflacji, w roku 2002 należy oczekiwać spadku siły nabywczej uposażeń (wynagrodzeń) naszych pracowników o ok. 5%.

Przypomnijmy jednak, że zarówno dla kadry, jak i pracowników cywilnych rok 2001 był pod względem finansowym bardzo korzystny. Kadra otrzymała znaczne (18–20%) podwyżki uposażeń. Pracownicy cywilni naszej uczelni dwukrotnie otrzymali podwyżki wynagrodzeń (od 1 stycznia ub. r. w ramach podwyżek dla pracowników sfery budżetowej oraz od 1 września na mocy znowelizowanej ustawy o szkolnictwie wyższym). W związku z „dziurą budżetową" dalsze, przewidziane w tej ustawie od 1 września 2002 r. i 2003 r., podwyżki dla nauczycieli akademickich i pracowników niebędących nauczycielami akademickimi zostaną prawdopodobnie zawieszone, choć ostatnio mówi się o podwyżce z dniem 1 grudnia 2002 r. dla tych grup zawodowych. Jak będzie, czas pokaże!

Niejako na marginesie chciałbym uściślić wypowiedź szefa logistyki, zamieszczoną w poprzednim numerze „Biuletynu", dotyczącą kształtowania indywidualnych wynagrodzeń naszych pracowników. Padło tam np. stwierdzenie, że główny energetyk uczelni zarabia 1200 zł.

Przede wszystkim w służbach logistycznych nie występuje stanowisko o takiej nazwie. Prawdopodobnie więc chodziło o starszego mistrza ds. energetycznych, który jednak zarabia miesięcznie 2761 zł (brutto + ZUS, FP), netto zaś, czyli do ręki – 1565 zł.

Tytułem bardziej ogólnego komentarza do wspomnianej wypowiedzi chciałbym wyjaśnić, iż każdego roku do dyspozycji szefów komórek, w których zatrudnieni są pracownicy niebędący nauczycielami akademickimi, przyznawane są (w związku z podwyżkami płac) rozdzielane komisyjnie limity środków pieniężnych na indywidualne podwyżki wynagrodzeń dla tej grupy pracowników. Każdorazowo na odprawach służbowych kierowniczej kadry uczelni poprzedzających decyzje w tej kwestii podkreślam, że w pierwszej kolejności należy premiować osoby zajmujące stanowiska niezbędne do właściwego funkcjonowania uczelni. Szefowie poszczególnych pionów mają jednak wolną rękę w dysponowaniu przyznanymi limitami. Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, aby osoba zajmująca stanowisko

szczególnie istotne dla uczelni pobierała wynagrodzenia adekwatne zarówno do zakresu obowiązków, jak i ponoszonej odpowiedzialności.

Warto także wspomnieć, iż w związku z trwającą restrukturyzacją uczelni i naturalnym (emerytury, renty) odchodzeniem pracowników istnieje możliwość – wykorzystywana zresztą przez część kierowników – zmniejszenia zatrudnienia w poszczególnych komórkach organizacyjnych i w konsekwencji podwyższenia wynagrodzeń tym pracownikom, którym zwiększono zakres obowiązków. Takie rozwiązanie jest korzystne zarówno dla samych pracowników, jak i dla pracodawcy.

Nie może być zatem mowy o braku możliwości wysokiego wynagradzania osób zajmujących ważne stanowiska w uczelni, jest natomiast problem indywidualnego rozdziału przez przełożonych przyznanych środków. Uwzględnienia zakresu obowiązków, odpowiedzialności i lojalności wobec pracodawcy. Poinformowania danej grupy pracowników, jakie były zasady dokonania indywidualnych podwyżek wynagrodzeń.

Czego życzyłby sobie kwestor w nowym roku budżetowym uczelni?

Życzyłbym sobie przede wszystkim utrzymania w uczelni dotychczasowej płynności finansowej, zadowolenia kadry, pracowników, słuchaczy, żołnierzy niezawodowych z obsługi finansowej realizowanej przez kwesturę oraz właściwej obsługi prawnej uczelni. Zrozumienia przez niektórych szefów komórek organizacyjnych zmian zachodzących w zasadach finansowania uczelni. Chciałbym też, by został uwzględniony nasz wniosek skierowany do Departamentu Budżetowego o zwiększenie dotacji na wydatki rzeczowe w bieżącym roku oraz by jak najszybciej zostały zakończone w uczelni inwestycje budowlane łącznie z ich rozliczeniem. Jak najszybszego uruchomienia Centrum Symulacji i Komputerowych Gier Wojennych, stworzy to bowiem możliwość zatrudnienia części zwalnianej kadry. Zrealizowania zamierzeń poszerzających ofertę edukacyjną Akademii na inne resorty, a zatem zwiększenie liczby studentów, zwłaszcza osób cywilnych. W tym upatrywałbym dodatkowych znacznych źródeł finansowania działalności naszej uczelni.

Rozmawiała Ewa Kostka

Kursy dla oficerów

Krajowy kurs współpracy cywilno-wojskowej (CIMIC)

Kurs był organizowany po raz pierwszy i trwał tydzień (w dniach 26–30.11.2001 r.).

Przeznaczony dla oficerów sztabów przewidywanych do służby w obszarze CIMIC w kraju i za granicą. W kontyngentach narodowych (szczebel batalionu) lub strukturach wielonarodowych NATO (szczebel brygady). Zakres tematyczny kursu obejmuje informacje podstawowe o systemie zbiorowego bezpieczeństwa ONZ, systemie regionalnego bezpieczeństwa NATO, o organizacjach międzynarodowych, teorii utrzymywania pokoju (peacekeeping, peacemaking, peaceenforcement, peacebuilding), prawie konfliktów zbrojnych i bezpieczeństwa.

W kursie uczestniczyło 33 skierowanych przez DK i DSzW MON oficerów Wojska Polskiego od stopnia porucznika do pułkownika.

Poruszana na kursie problematyka jest ściśle związana ze strategią użycia sił zbrojnych oraz ze zjawiskiem umiędzynarodowienia stosunków wojskowych (CIMIC jest formą tego zjawiska) i wpływem tegoż umiędzynarodowienia na strategię bezpieczeństwa. Tematy CIMIC dotyczą również obronności i strategii bezpieczeństwa (koncepcji strategicznej NATO) oraz współpracy z organizacjami międzynarodowymi, instytucjami rządowymi i pozarządowymi.

Międzynarodowy kurs oficerów sztabów przewidzianych do operacji wspierania pokoju (Peace Support Operations Staff Officers Course – PSO SOC).

Kurs, organizowany raz w roku, trwał tydzień (12–16.11.2001 r.).

Przeznaczony był dla oficerów sztabów przewidywanych do służby w kontyngentach narodowych (szczebel batalionu) lub Kwater Głównych Sił Pokojowych Organizacji Międzynarodowych ONZ OBWE, NATO (szczebel brygady). Zakres tematyczny kursu obejmuje informacje podstawowe o systemie zbiorowego bezpieczeństwa ONZ, systemie regionalnego bezpieczeństwa NATO, o organizacjach międzynarodowych, teorii utrzymywania pokoju (peacekeeping, peacemaking peaceenforce-

ment, peacebuilding), prawie konfliktów zbrojnych i bezpieczeństwa.

Główne tematy kursu dotyczyły systemu procedur operacyjnych i sztabowych w dowództwach narodowych i wielonarodowych. Kurs kończyło ćwiczenie grupowe prowadzone przez doświadczonych w operacjach pokojowych oficerów z 18 batalionu powietrzno-szturmowego w Bielsku Białej oraz 2 Korpusu Zmechanizowanego.

W kursie uczestniczyło 20 oficerów od porucznika do majora (w tym dwóch oficerów z Czech i jeden z Litwy). Zajęcia odbywały się w j. angielskim.

KOLEJNI ABSOLWENCI WYŻSZYCH KURSÓW OBRONNYCH

W listopadzie ub. r. WKO ukończyły dwie kolejne grupy absolwentów: grupa dyrektorów departamentów ministerstw i urzędów centralnych (9.11) oraz grupa starostów (16.11).



Absolwenci WKO wraz z przedstwicielami władz uczelni i kierownictwa WS-O – grupa ministerialna

Pierwszy rząd, od lewej: Krzysztof Opalski – zastępca dyrektora Departamentu Polityki Bezpieczeństwa Europejskiego – MSZ, Maria Reutt – zastępca dyrektora Biura Promocji, Kadr i Szkolenia – GUS, gen. dyw. prof. dr hab. Bolesław Balcerowicz – komendant AON, Danuta Nadolna – zastępca dyrektora Biura Dyrektora Generalnego Urzędu Służby Cywilnej, płk dr hab. Jacek Pawłowski – komendant Wydziału Strategiczno-Obronnego.

Drugi rząd, od lewej: Przemysław Biliński – dyrektor Departamentu Nauki i Kadr Medycznych Ministerstwo Zdrowia, Władysław Winnicki – dyrektor Departamentu Kontroli Ministerstwa Skarbu Państwa, Stanisław Sulenta – zastępca dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Rozwoju Zawodowego –MSWiA, Tomasz Michalak – dyrektor Biura Integracji Europejskiej w Kancelarii Prezydenta RP.

Trzeci rząd, od lewej: Jacek Barylski – zastępca dyrektora Departamentu Gwarancji i Poręczeń Ministerstwa Finansów, Paweł Jastrzębski – dyrektor Departamentu Polityki Transportowej Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej, Jerzy Molak – dyrektor Departamentu Handlu i Usług w Ministerstwie Gospodarki, Radomir Korsak – szef Wydziału w Departamencie Społeczno-Wychowawczym MON, Wojciech Kijowski – dyrektor generalny w Ministerstwie Sprawiedliwości.



...i grupa starostów

Pierwszy rząd, od lewej: Marek Tramś – starosta powiatu polkowickiego, Józef Bober – starosta powiatu lubińskiego, gen. bryg. prof. dr hab. Michał Krauze – zastępca komendanta AON ds. naukowych, Marian Tarabuła – prezydent Jaworzna, płk dr hab. Jacek Pawłowski – komendant Wydziału Strategiczno-Obronnego.

Drugi rząd, od lewej: Krzysztof Wójcik – prezydent Bytomia, Leszek Czarnobaj – starosta powiatu kwidzyńskiego, Zbigniew Stencel – starosta powiatu kościerzyńskiego, Bogdan Dombrowski – starosta powiatu gdańskiego, Henryk Kuźniak – kierownik Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego Starostwa Słupeckiego.

Nieobecni na zdjęciu: Aleksander Gappa – starosta powiatu człuchowskiego, Walery Czarnecki – starosta powiatu lubańskiego.

Konferencje naukowe

Teoria i praktyka przywództwa wobec wyzwań edukacyjnych

W dniach 21–22 listopada w Instytucie Nauk Humanistycznych odbyła się konferencja naukowa nt. „Teoria i praktyka przywództwa wobec wyzwań edukacyjnych".

Obrady plenarne przebiegały pod hasłem: „Przywództwo – poglądy i oczekiwania". Drugą część konferencji stanowiły obrady w dwóch sekcjach („Ku modelowi przywództwa wojskowego" oraz „Edukacja dla przywództwa").

Na konferencję przybyli: komendant AON gen. dyw. prof. dr hab. Bolesław Balcerowicz, prorektor ds. ogólnych gen. bryg. Jan Klejszmit, prorektor ds. dydaktycznych płk prof. dr hab. inż. Piotr Sienkiewicz, płk prof. dr hab. Bogdan Szulc. Ponadto w konferencji uczestniczyło ponad dwustu zaproszonych gości, m.in. prof. dr hab. Jerzy Mączyński z Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. dr hab. Kazimierz Doktór z PAN, kontradm. Marek Brągoszewski z Dowództwa Marynarki Wojennej, mgr Bogusław Feder – założyciel i prezes Centrum Kreowania Liderów – liczni pracownicy naukowi AON.

Wygłoszono ponad 40 referatów, między innymi: „Przywództwo wobec wyzwań współczesności", „Filozoficzny i historyczny kontekst przywództwa" oraz „Edukacja dla przywództwa w wojsku".

Celem konferencji było ustalenie obecnego stanu edukacji dla przywództwa, identyfikacja oczekiwań wobec przywódców w wojsku i w innych organizacjach oraz określenie perspektyw rozwoju przywództwa na różnych szczeblach edukacji cywilnej i wojskowej.

Dla Akademii konferencja była szczególnie ważna ze względu na możliwość podsumowania wyników badań, doświadczeń praktyków oraz konfrontacji poglądów przedstawicieli różnych środowisk, a także ze względu na edukacyjny aspekt idei przywództwa. Tradycyjna interpretacja pojęcia przywództwa jest bowiem tak silnie zakorzeniona w świadomości społecznej, że mogłoby się wydawać, iż nic już nie zmieni tego wizerunku. Powszechne jest przekonanie, że przywódcą staje się każdy, kto pozostaje w określonych stosunkach z ludźmi, jest zdolny do wywierania na nich wpływu. W wojsku przywództwo związane jest nierozerwalnie z dowodzeniem, szkoleniem oraz wykonywaniem różnych, złożonych zadań. Obecnie w kraju i na świecie zapotrzebowanie na autentyczne przywództwo nie tylko utrzymuje się, lecz – w świetle obecnych i perspektywicznych wyzwań – wzrasta. Powszechne jest przeświadczenie, że dawna formuła dowodzenia, oparta często niemal wyłącznie na autorytecie formalnym przełożonego, obecnie zupełnie nie przystaje do demokratycznych przeobrażeń dokonujących się w naszym państwie i w siłach zbrojnych. Nie uwzględnia też zasad dowodzenia, jakie dominują w strukturach koalicyjnych NATO. Stąd konieczność poszukiwania takiego modelu przywództwa, który, godząc funkcje wojska jako instytucji z potrzebami grup i zespołów zadaniowych, uwzględniałby także osobiste interesy oraz potrzeby rozwojowe wszystkich uczestników tej szczególnej organizacji.

Red.

Działania połączone

29 listopada w Wydziale Strategiczno-Obronnym odbyła się konferencja nt. „Działania (operacyjne) połączone".

Na konferencję oprócz komendy AON, komendantów wydziałów i instytutów, szefów katedr oraz zakładów i samodzielnych pracowników naukowych uczelni przybyli zaproszeni goście ze Sztabu Generalnego WP: płk Zdzisław Wójcik – szef zarządu P-3, płk Stefan Czmur – zastępca szefa zarządu P-5; z Dowództwa Wojsk Lądowych: gen. bryg. Waldemar Skrzypczak – szef wojsk pancernych i zmechanizowanych, płk Eugeniusz Przeniosło – szef oddziału szkolenia, z Dowództwa Wojsk Lotniczych: płk dr hab. pil. Stanisław Zajas – szef zarządu G-3 i płk dypl. nawig. Zbigniew Galec – szef zarządu G-2.

Konferencję otworzył komendant AON gen. dyw. prof. dr hab. Bolesław Balcerowicz.

Stan i perspektywy badań przedstawił gen. bryg. prof. dr hab. Michał Krauze.

Referaty wygłosili: płk dr hab. Jacek Pawłowski („Istota działań połączonych"), płk prof. dr hab. Adam Tomaszewski („Wojska lądowe w działaniach połączonych"), płk prof. dr hab. Wojciech Michalak („Siły powietrzne w działaniach połączonych"),

kmdr mgr Piotr Gawliczek („Siły morskie w działaniach połączonych"), Eugeniusz Nowak („Logistyka w działaniach połączonych"), płk mgr inż. Zdzisław Wójcik („Przygotowanie dowództw i sztabów do planowania i prowadzenia działań połączonych"), płk dr hab. Mariusz Wiatr („Koncepcja kształcenia w obszarze działań połączonych").



Sala obrad konferencji

Konferencja zamknęła pierwszy etap badań naukowych, prowadzonych w AON, których celem jest stworzenie podstaw teorii działań połączonych.

Celem konferencji było zaprezentowanie i weryfikacja wyników pierwszego etapu badań oraz wymiana doświadczeń dotyczących połączonych działań sił zbrojnych, ich wpływu na kierunki, zakres i konieczność zmian w siłach zbrojnych RP, co przekłada się na treści i formy kształcenia w Akademii Obrony Narodowej.

Doświadczenia użycia sił zbrojnych do realizacji celów politycznych wykazują jednoznacznie połączony charakter prowadzonych operacji. W osta-tniej dekadzie XX w. mieliśmy możliwość zaobserwowania działań prowadzonych wspólnym wysiłkiem wszystkich ośrodków politycznych, rodzajów sił zbrojnych oraz struktur pozamilitarnych w układzie sojuszniczym czy koalicyjnym.

Dostosowanie struktur organizacyjnych, zapewnienie kompatybilności uzbrojenia i sprzętu technicznego, a przede wszystkim odpowiednie przygotowanie (kształcenie i szkolenie) dowództw, sztabów i wojsk stanowi istotne wyzwanie dla naukowców i praktyków w mundurach.

Dyskusję i całą konferencję podsumował rektor Akademii Obrony Narodowej gen. Balcerowicz. Pierwsza refleksja dotyczyła aktualności wzorców przyjmowanych przez siły zbrojne RP w procesie osiągania interopracyjności z armiami zachodnimi. Na początku lat 90. i później siły zbrojne RP w drodze do NATO przejęły z Zachodu przemijające już tam wzorce strukturalno-funkcjonalne, charakteryzujące się znaczną autonomicznością poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. Ten proces przejmowania zdezaktualizowanych wzorców, nazwany przez rektora „autonomizacją pod prąd", zamiast zanikać – postępuje. Tymczasem współczesne użycie sił zbrojnych NATO wskazuje na ich połączony charakter. Powinniśmy zatem dążyć do wyprzedzania rzeczywistości zamiast biernie obserwować proces erozji poprzedniego ładu. Druga refleksja rektora dotyczyła organizacji dowodzenia, które jest w istocie esencją działań (operacji) połączonych. W tym kontekście mówca zwrócił uwagę na tendencję do ograniczania szczebli dowodzenia, uwarunkowaną przede wszystkim środkami dowodzenia i łączności oraz możliwością kontroli wielu obiektów jednocześnie.

Nawiązując do wystąpienia kmdr. Zielińskiego z Akademii Marynarki Wojennej, rektor poddał pod rozwagę uczestników konferencji problem na ile w badaniach działań połączonych należy koncentrować się na ich wymiarze sojuszniczym, na ile zaś narodowym. Kwestia wyważenia proporcji jest otwarta, jednak nie ulega wątpliwości, że badań nie można prowadzić rozłącznie. Kolejna refleksja dotyczyła możliwości zdominowania koncepcji użycia naszych sił morskich przez sposób myślenia państw wyspiarskich, a co za tym idzie – bezkrytycznego przyjmowania doktryn NATO.

Odnosząc się do wystąpienia płk. Wiatra, rektor wyraził opinię, iż formuła kształcenia w Akademii Obrony Narodowej musi ulec redefinicji, gdyż obecnie, zamiast przekazywać wiedzę o operacjach połączonych my o nich tylko mówimy. W kwestii organizacji kształcenia w zakresie działań połączonych za bardzo ważną uznał ścisłą współpracę Akademii Obrony Narodowej z Akademią Marynarki Wojennej. Jednakże, jak zapowiedział, uściślenie zmian kształcenia w tej dziedzinie będzie jeszcze przedmiotem dyskusji wewnętrznych w AON i na szczeblu MON.

ppłk dypl. nawig. Ryszard Niedźwiecki

Europa Środkowa jako region geostrategiczny

12 grudnia w Wydziale Strategiczno-Obronnym AON odbyła się konferencja naukowa na temat: „Europa Środkowa jako region geostrategiczny".

Materiał wyjściowy pt. „Geografia bezpieczeństwa państw regionu środkowoeuropejskiego" opracował w wersji książkowej oraz medialnej na CD Zakład Geografii, przy pomocy edytorskiej Zarządu Geografii Wojskowej. Opracowanie to otrzymali uczestnicy konferencji.

Głównym celem konferencji było określenie stanu szeroko rozumianego bezpieczeństwa w przestrzeni geograficznej, będącej przedmiotem zainteresowania Polski.



Prezydium konferencji. Od lewej generałowie: W. Cybulski, J. Gotowała, M. Krauze i płk Z. Lach

Celami pomocniczymi były:

• Określenie zakresu i struktury geoinformacji w apekcie wsparcia geograficznego sfery bezpieczeństwa i obronności kraju oraz budowania przewagi informacyjnej.

• Zaprezentowanie dorobku Akademii w zakresie geografii bezpieczeństwa oraz podsumowanie tematu naukowego „Geografia wojenna RP i krajów ościennych", kryptonim pracy „GEOGRAFIA", zrealizowanego przez Zakład Geografii (pracę podjęto w ramach poprzedniej struktury – Katedry Geografii Wojennej).

• Zaprezentowanie wybranych współczesnych produktów geograficznych poziomu strategicznego i operacyjnego, ze szczególnym zwróceniem uwagi na numeryczne produkty geoinformacyjne, stanowiących dorobek Służby Topograficznej WP.

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele: departamentów MON i zarządów Sztabu Generalnego WP; dowództw rodzajów sił zbrojnych; departamentów spraw obronnych Ministerstwa Infrastruktury i Ministerstwa Środowiska; Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, Ośrodka Studiów Wschodnich i Uniwersytetu Warszawskiego; ponadto liczne grono naukowców AON z rektorem i prorektorem ds. naukowych; przedstawiciele firm biorących udział w tym przedsięwzięciu: Geosystems Polska oraz Centrum Kartografii; słuchacze PSOS i inni.

Konferencję otworzył komendant AON gen. dyw. prof. dr hab. Bolesław Balcerowicz. Korzystając z obecności gen. bryg. Wincentego Cybulskiego, szefa Generalnego Zarządu Rozpoznania Wojskowego P-2 i płk. dr. Eugeniusza Sobczyńskiego szefa Zarządu Geografii Wojskowej – Szefa Służby Topograficznej WP – złożył na ich ręce serdeczne gratulacje z okazji 80-lecia Służby Geograficznej i Topograficznej WP.

Po wygłoszeniu przez gen. Balcerowicza referatu wprowadzającego kierowanie obradami przejął komendant Wydziału Strategiczno-Obronnego płk dr hab. Jacek Pawłowski.

Kolejne referaty wygłosili: prof. dr hab. Julian Skrzyp – pracownik naukowy Zakładu Geografii („Znaczenie strategiczne regionu środkowoeuropejskiego"); mgr Jacek Cichocki – wicedyrektor Ośrodka Studiów Wschodnich („Wybrane problemy terytorialno-graniczne oraz dotyczące mniejszości narodowych i etnicznych w Europie Środkowej"); płk dr Eugeniusz Sobczyński – szef Zarządu Geografii Wojskowej („Polityka geograficzna NATO – nowe aspekty"); ppłk dr hab. Andrzej Ciupiński – kierownik Katedry Bezpieczeństwa i Prawa Międzynarodowego („Miejsce Europy Środkowej w euroatlantyckiej przestrzeni bezpieczeństwa"); płk dr hab. Zenon Stachowiak – szef Instytutu Ekonomii i Logistyki („Geoekonomia państw regionu środkowoeuropejskiego"); mjr mgr inż. Andrzej Łaszczuk – st. wykładowca Zakładu Geografii („Geoinformacje w procesie budowy przewagi in-

formacyjnej"); płk dr Zbigniew Lach – kierownik Zakładu Geografii („Metodyka wielokryterialnej oceny potencjału zagrożeń i konfliktów"), który ponadto przedstawił informacje o wynikach pracy nad realizacją tematu naukowego pt. „GEOGRAFIA" (Geografia wojenna Polski i krajów ościennych). W przerwie uczestnicy konferencji mieli możliwość obejrzenia wystawy produktów geoinformacyjnych, przygotowanej przez Służbę Topograficzną WP.

Po przerwie przedstawiono dwie prezentacje, których a utorami byli: ppłk mgr inż. Jerzy Pietruszka – st. specjalista w Zarządzie Geografii Wojskowej („Produkty geograficzne poziomu operacyjnego i strategicznego opracowywane przez Służbę Topograficzną WP"); dr Witold Fedorowicz-Jackowski – prezes firmy Geosystems Polska („Możliwości wykorzystania zdalnie pozyskiwanych informacji – z przestrzeni powietrznej i kosmicznej – w analizach geoinformacyjnych").

Podsumowania i zamknięcia konferencji dokonał płk Pawłowski. Dziękując uczestnikom za przedstawienie interesujących referatów i prezentacji oraz złożone materiały, zapowiedział ich wydanie w wersji tekstowej i elektronicznej na CD. Szczególne słowa podziękowania skierował do szefa Zarządu Geografii Wojskowej za pomoc w zorganizowaniu konferencji, w tym przygotowanie wystawy produktów geoinformacyjnych.

płk dr Zbigniew Lach

SEMINARIA

Dwunaste polsko-niemieckie seminarium oficerów starszych „Polska – Niemcy, wspólnie ku nowym wyzwaniom"

W dniach 22–26 października odbyło się doroczne polsko-niemieckie seminarium oficerów starszych. Było to już dwunaste przedsięwzięcie tego rodzaju, które stosownie do przyjętych w 1992 r. uzgodnień, odbywa się na przemian w Niemczech i w Polsce. Organizatorami ze strony niemieckiej pozostają niezmiennie: Akademia Europejska w Waren-Müritz, Akademia Dowodzenia Bundeswehry (ADB) z Hamburga oraz Bundeswehra. Ze strony polskiej tak jak dotychczas – Akademia Obrony Narodowej. Po raz pierwszy zaś – co stanowiło pewne novum – zadania merytoryczno-organizacyjne były realizowane przez Wydział Strategiczno-Obronny.



Uczestnicy seminarium na pamiątkowej fotografii

Tak jak we wszystkich poprzednich, również i w tym spotkaniu uczestniczyły dziesięcioosobowe delegacje z Polski i Niemiec (oficerowie w stopniu pułkownika/komandora). Zasadniczym jego celem była wymiana ocen, poglądów dotyczących roli i miejsca obu państw w przemianach zachodzących w Europie w kontekście współczesnych i przyszłych wyzwań. O randze przedsięwzięcia świadczy obecność takich niemieckich wykładowców jak: były minister obrony RFN prof. dr Hans Apel oraz emerytowany generalny inspektor Bundeswehry gen. Hartmut Bagger.

Oficjalnego otwarcia seminarium oraz powitania gości dokonał komendant AON – gen. dyw. prof. dr hab. Bolesław Balcerowicz, a cele merytoryczne sprecyzował komendant WS-O płk dr hab. Jacek Pawłowski. Zgodnie z obowiązującą od lat zasadą kierownictwo sprawowali na przemian dwaj przedstawiciele obu państw (ze strony gospodarzy – płk Pawłowski, ze strony gości – kmdr rez. dr Lennart Souchon, były komendant Wydziału Polityki Bezpieczeństwa i Strategii ADB).

Część merytoryczną seminarium rozpoczęło wystąpienie płk. Pawłowskiego, który podjął temat: „Polska i Niemcy – na wspólnej drodze ku przyszłym strukturom bezpieczeństwa europejskiego". Problematykę zagrożeń i szans dla europejskiej polityki bezpieczeństwa przedstawił L. Souchon.

W drugim dniu seminarium podsekretarz stanu w BBN Marek Dukaczewski zaprezentował wybrane aspekty bieżącej sytuacji bezpieczeństwa Polski, a prof. Apel podjął temat: „Unia Europejska – szanse i zagrożenia jedności europejskiej". Jako ostatni wystąpił gen. rez. Hartmut Bagger, który przedstawił swoją wizję przyszłości sił zbrojnych w Europie.

Kolejne dni seminarium jego uczestnicy spędzili na Pojezierzu Mazurskim. Goszcząc u prezydenta Ełku oraz komendanta Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego Olsztyn, mogli z pierwszej ręki uzyskać informacje na temat historii i współczesności Warmii i Mazur. Uczestnicy seminarium złożyli kwiaty na cmentarzu żołnierzy niemieckich.

Seminarium stanowiło kolejny etap kształtowania polsko-niemieckich stosunków wojskowych w duchu pojednania i wzajemnego zrozumienia. Stanowiło także okazję do nawiązywania i pogłębiania kontaktów osobistych, a także rozwijania współpracy wykraczającej poza ramy sił zbrojnych.

kmdr mgr inż. Piotr Gawliczek

Seminaria naukowe w wydziałach

Wydział Wojsk Lądowych

17 października, Instytut Dowodzenia, Zakład Systemów Łączności i Informatyki, temat: „Organizacja taktycznych sieci łączności".

Wystąpienia: mjr dr inż. Piotr Daniliuk („Struktura sieci radiowych pola walki"), por. mgr inż. Jarosław Milewski („Techniczne aspekty nowej koncepcji sieci radiowych związku taktycznego"), mjr dypl. inż. Andrzej Wisz („Zasady organizacji sieci radiowych. Propozycja zmian"), ppłk dr inż. Zbigniew Fiołna („Wybrane problemy zastosowania radiolinii w łączności na szczeblach taktycznych"), płk dr inż. Józef Janczak („Możliwości zapewnienia kompatybilności elektromagnetycznej taktycznym sieciom łączności").

Wydział Lotniczy i Obrony Powietrznej

9-10 października, Katedra Lotnictwa, temat: „Lotnictwo sił powietrznych w operacjach połączonych".

Wystąpienia: płk dr hab. Mariusz Wiatr („Idea operacji połączonych"), płk nawig. dr Marian Kozub („Lotnictwo sił powietrznych w operacjach połączonych"), ppłk Szt. Gen. Jörg Dronia – Niemcy („Koncepcja użycia lotnictwa sił powietrznych Niemiec w operacjach połączonych"), płk dr hab. pil. Stanisław Zajas („Koncepcja użycia lotnictwa WLOP w nowych uwarunkowaniach militarnych").

6 grudnia, Katedra dowodzenia siłami powietrznymi, temat: „Teoretyczne, praktyczne i dydaktyczne aspekty współpracy cywilno-wojskowej CIMIC w siłach powietrznych".

Komunikaty: płk dr hab. Marian Cieślarczyk („Współpraca cywilno-wojskowa CIMIC jako zjawisko psychospołeczne i organizacyjne oraz mechanizm w ręku dowódcy"), płk dr hab. Michał Drost („Główne aspekty organizacji i realizacji współpracy cywilno-wojskowej podczas działań na terytorium państwa, członka NATO"), płk dr Marek Obrusiewicz („Właściwości współpracy cywilno-wojskowej w układzie wielonarodowym [sojuszniczym] w operacjach sił powietrznych poza terytorium NATO"), płk dypl. Hieronim Szafran („Relacje organów CIMIC z podmiotami państwa gospodarza podczas bazowania i pozamilitarnych działań lotnictwa NATO na terytorium RP"), mjr dypl. mgr inż. Marek Chojnacki („Potrzeby i możliwości realizacji współpracy cywilno-wojskowej w siłach powietrznych"), mjr dypl. Mariusz Fornal („Współpraca cywilno-wojskowa a możliwości organizacji zabezpieczenia logistycznego sił powietrznych NATO").

Red.

Autorytet a użyteczność

Nieomylny środek zdobycia autorytetu u ludzi – być dla nich użytecznym.

M. Ebner Eschenbach

Jan Bloch (1836-1902)

Droga do nagrody Nobla i towarzystwo jego imienia

Na przełomie XIX i XX wieku było zaskoczeniem dla wielu, że Jan Bloch, mało znany na Zachodzie finansista, przemysłowiec, ekonomista, autor i „król polskich kolei", został zgłoszony w 1901 r. przez Polską Akademię Umiejętności w Krakowie do I Pokojowej Nagrody Nobla (także przez 5 innych różnych osobistości z Francji, Holandii, Włoch i Polski). Jeszcze większym może zaskoczeniem było to, że ten warszawski bankier, żyjący prawie całe życie na obrzeżach Imperium Rosyjskiego, zdołał w ciągu zaledwie kilku lat (1898-1901) dołączyć do europejskiego świata politycznego oraz naukowego i zdobyć w nim znaczące miejsce.



Jan Bloch

Bloch, mówiąc w bardzo dużym skrócie, osiągnięcia swoje zawdzięczał nie przypadkowi, ale wielu talentom, niezmordowanej pracy i gotowości poświęcenia swej fortuny i dziesięciu ostatnich lat życia (1892–1901) problemom bezpieczeństwa europejskiego i wszechstronnym studiom nad nowym charakterem ewentualnej wojny między wielkimi mocarstwami w epoce rozwiniętego przemysłu i transportu.

Owocem jego pracy było 6-tomowe dzieło: *Przyszła wojna pod względem technicznym, politycznym i ekonomicznym* (1898), porównywane do traktatów H. Grotiusa i E. Kanta. Przetłumaczone od razu na wiele języków wskazywało na niemożność osiągnięcia celów politycznych wojną, której długotrwały i krwawy przebieg tak wyczerpie walczące strony i ich gospodarki, że może dojść do upadku państw, a nawet rewolucji socjalnej.

Aby tą problematyką zainteresować świat polityczny, Bloch dołożył wszelkich starań, by zaprezentować ją na dworze w Petersburgu i przedstawić wyniki swych badań samemu carowi i carycy. Uważa się, że miało to wpływ na manifest cara Mikołaja II (24 sierpnia 1898 r.), wzywający wspólnotę międzynarodową do odbycia w Hadze, w maju 1899 r., wielostronnej konferencji rozbrojeniowej.

Bloch na tym nie poprzestał. Wspierał przebieg obrad haskich, a potem propagował ich idee w wielu stolicach europejskich, przez co uważany jest za „ojca duchowego" tej historycznej konferencji. Równolegle, aby przedstawić Europejczykom następstwa wojny przemysłowej, zorganizował i był współfundatorem I Międzynarodowego Muzeum Wojny i Pokoju w Lucernie. Nie doczekał jednak jego uroczystego otwarcia, które nastąpiło w dniu 7 czerwca 1902 r., gdyż 6 stycznia tegoż roku umarł nagle na serce w Warszawie.

Waga osiągnięć Blocha na pewno zasługujących na Nagrodę Nobla, pozwala domniemywać, że tylko przedwczesna śmierć przeszkodziła mu w otrzymaniu tego prestiżowego wyróżnienia.

Przypadek Blocha nadal nurtował europejską prasę i opinię publiczną. Zwłaszcza interesowano się jak to było możliwe, że cywil, bez żadnej praktyki wojskowej, mógł opanować tak świetnie tę problematykę. Tu, znów, mówiąc w największym skrócie, trzeba przypomnieć, że kiedy w 1892 r. Bloch rozpoczynał swoje wieloletnie studia nad „przyszłą wojną", powodowany obawami, że rosyjska generalicja niedostatecznie i niewłaściwie przygotuje się do obrony 600-tysięcznej Warszawy, gdzie mieszkał z rodziną, miał już 55 lat i bardzo znaczący dorobek.

Był pierwszą postacią życia ekonomicznego Królestwa Polskiego. Nosił tytuł radcy stanu i był członkiem Komitetu Naukowego Ministerstwa Skarbu. Miał też na swoim koncie wielotomowe publikacje z dziedziny kolejnictwa, gospodarki, finansów zarówno Królestwa Polskiego, jak i Rosji, które, tłumaczone na francuski, zapewniły mu uznanie nie tylko na Wschodzie, ale i na Zachodzie.

Jeśli chodzi o zagadnienia wojskowe, to wiedzę o nich i doświadczenie zawdzięczał swojej życiowej „Akademii Kolejowej". Ten nowy, rewolucyjny jak na te czasy, środek transportu znalazł się od razu

w centrum uwagi wszystkich sztabów generalnych. Dla Rosji – państwa o tak ogromnych przestrzeniach, odchodzącej z opóźnieniem (po upadku Sewastopola w czasie Wojny Krymskiej) od dotychczasowej „strategii bezdroży" miał szczególne znaczenie.

O liniach kolejowych, ich trasach decydował zawsze Petersburg i brane przezeń pod uwagę względy strategiczne i wojskowe. Składane oferty na kontrakty czy koncesje kolejowe musiały więc uwzględniać zawsze parametry i potrzeby wojskowych, a nie Ministerstwa Skarbu, a Bloch budował wiele: połączenia od Bałtyku do Morza Czarnego, z Warszawy do Zagłębia itd. Bogata więc była jego wiedza i doświadczenia w kwestiach wojskowych. Podobnie jego doświadczenie. To m.in. nauczyło go logistyki i pracy z licznymi grupami ludzi. Trzeba pamiętać, że brał on udział w budowie kolei z Petersburga do Warszawy o długości 1300 km, budowanej przez 40 tysięcy robotników.

Ponadto Bloch, podejmując swe badania nad „przyszłą wojną" miał ten komfort, że nie miał nad sobą ani zwierzchników, ani rygorów budżetowych. W razie konieczności zamawiał doświadczenia w laboratoriach, a nawet na poligonach... zagranicznych, był wytrwały i pracowity. Nieprzypadkowo na jego herbie widniała dewiza: *omnia labora.*

Zrozumiałe więc, że Bloch jest od dawna znany polskiej literaturze wojskowej. Najwcześniej pisał o nim i o *Przyszłej wojnie* płk dr Julian Bugajski. Jednak najobszerniej i najbardziej wnikliwie przedstawiał poglądy i wartości badań Blocha oraz ich aktualność prof. dr hab. Lech Wyszczelski, ostatnio w swej monografii *Historia myśli wojskowej* (Warszawa, Bellona 2000).

Towarzystwo Jana Blocha (cele i historia)

Ta pozarządowa organizacja o charakterze i składzie międzynarodowym powstała formalnie w Warszawie 16 marca 1987 roku. Nie zawężała jednak swej działalności do gromadzenia pamiątek i informacji o swoim patronie, kompletowania jego rozlicznej bibliografii czy do opieki nad jego bogatym dorobkiem i spuścizną. Towarzystwo stawia sobie także za cel różne ważne zadania społeczne i polityczne.

Dlatego m.in. wspiera ono aktywnie racjonalne podejście do spraw wojny i pokoju. Organizuje spotkania wojskowych, polityków oraz ludzi nauki i zachęca do wspólnej refleksji i przybliżania stanowisk. Popiera podobne działania i spotkania interdyscyplinarne w odniesieniu do problematyki jedności europejskiej oraz międzynarodowej wymiany i współpracy gospodarczej.

Prowadzi także działalność o charakterze edukacyjnym i wychowawczym. Bloch jest bowiem przykładem człowieka sukcesu o cechach społecznikowskich. Żył on w czasach przełomu i transformacji – wówczas przechodzenia od epoki agrarnej do epoki „pary i elektryczności".

Potrzeba utworzenia takiego Towarzystwa była odczuwana od dawna, zwłaszcza w Polsce. Po udaremnieniu prób jego zorganizowania przez stan wojenny dopiero w 1987 r. doszło do jego powstania. Inicjatorem był znany działacz społeczny i gospodarczy Aleksander Bocheński, autor m.in. *Dziejów głupoty w Polsce*, przy współudziale dr. Andrzeja Wernera, ekonomisty i społecznika oraz dr. Petera van den Dungena, Holendra, znawcy dorobku Blocha i profesora Uniwersytetu Bradford w Wielkiej Brytanii.

Do Komitetu Organizacyjnego weszły tak znane osobistości, jak A. Gieysztor, prezes PAN, M. Lachs, sędzia i prezydent Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, J. Waldorff, społecznik, ks. prof. J. Kondziela (KUL), G. L. Seidler (UMCS), prof J. Skowronek, prorektor UW, i przedstawiciele wielu uniwersytetów zagranicznych.

Przez ponad 12 lat Towarzystwo działało w formule „w organizacji". Zostało zarejestrowane sądownie dopiero 17 listopada 1999 r. a zmianę statusu poprzedziło odrodzenie pamięci o dokonaniach Blocha w Europie. Ustanowione przez ONZ obchody 100. rocznicy konferencji haskiej dały okazję uczczenia również jej „ojca duchowego" zarówno w Petersburgu w lutym 1999 r., jak i maju tego roku w Hadze. Tam też doszło do powstania Międzynarodowego Komitetu obchodów wielkich rocznic Blocha pod honorowym przewodnictwem ministra K. Skubiszewskiego. Towarzystwo zorganizowało już w Polsce, wespół z MSZ, dwie interdyscyplinarne konferencje. Pierwsza upamiętniająca I konferencję haską, odbyła się w marcu 2000 r. pod patronatem ministra B. Geremka. Drugą, w czerwcu br., pod patronatem ministra W. Bartoszewskiego, była poświęcona bezpieczeństwu w Europie. Planowane są kolejne podobne konferencje w kraju i w Lucernie.

mgr Elżbieta Małecka

Autorka – nauczycielka historii – jest sekretarzem Towarzystwa Jana Blocha.

Awanse naukowe

HABILITACJE, DOKTORATY

Kolokwia habilitacyjne

Wydział Strategiczno-Obronny

• 25.06. – **ppłk dr Andrzej Ciupiński** („Rola Francji w kształtowaniu europejskiej autonomii strategicznej").

Wydział Wojsk Lądowych

• 24.10. – **płk dr Ryszard Kuriata** („Obrona powietrzna wojsk lądowych").

Wojskowy Instytut Historyczny

• 26.10 – **mjr dr Janusz Zuziak** („Polska historiografia wojskowa w Wielkiej Brytanii w latach 1939–1990").

Obrony prac doktorskich

Wydział Strategiczno-Obronny

• 9.11. – **ppłk dypl. Ryszard Korzeniowski** („Działania nieregularne w obronie województwa warmińsko-mazurskiego"). Promotor: płk dr hab. Ryszard Jakubczak.

• 14.11. – **mjr mgr Mariusz Olszewski** („Organizacja i metody szkolenia w zakresie mobilizacji w siłach zbrojnych RP"). Promotor: prof. dr hab. Julian Babula.

• 23.11. – **mjr dypl. Dariusz Wlazło** („Przygotowanie żołnierzy Wojska Polskiego do udziału w misjach i operacjach pokojowych Organizacji Narodów Zjednoczonych"). Promotor: prof. dr hab. Jerzy Kunikowski.

• 3.12. – **kpt. mgr inż. Krzysztof Marciniec** („Ekonomiczne uwarunkowania przegrupowania wojsk w czasie pokoju w ramach działalności Polski w NATO"). Promotor: prof. dr hab. Julian Babula.

• 7.12. – **płk dypl. Bernard Wiśniewski** („Ogniwa ochrony państwa w systemie obronności RP"). Promotor: płk dr hab. Jacek Pawłowski.

• **ppłk dypl. Jarosław Prońko** („System kierowania reagowaniem kryzysowym w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń dla ludzi i środowiska"). Promotor: płk dr hab. Jacek Pawłowski.

• 10.12. – **płk mgr inż. Zbigniew Karolczyk** („Traktat o otwartych przestworzach w kooperacyjnym systemie bezpieczeństwa europejskiego"). Promotor: prof. dr hab. Leonard Łukaszuk.

• 11.12. – **ppłk mgr inż. Józef Krzymiński** („Demobilizacja sił zbrojnych po zakończonym konflikcie zbrojnym"). Promotor: płk dr hab. inż. Józef Zubek.

• 14.12. – **płk mgr Stanisław Małecki** („Wpływ odroczeń i zastępczych form służby wojskowej na gotowość obronną państwa"). Promotor: płk dr hab. Lech Dziermakowski.

Wydział Wojsk Lądowych

• 15.11. – **mjr dypl. Marek Kubiński** („Działania batalionu desantowo-szturmowego sił natychmiastowego reagowania"). Promotor: płk prof. dr hab. Michał Huzarski.

Wydział Lotniczy i Obrony Powietrznej

• 22.10. – **mjr Tadeusz Szmidtka** („Organizacja obrony przeciwlotniczej w działaniach aeromobilnych"). Promotor: dr hab. Andrzej Ostrokólski.

• 22.11. – **płk Marek Bylinka** („Elementy taktyczno-bojowe w udoskonalonym modelu podstawowego szkolenia lotniczego na samolocie PZL-130 Orlik"). Promotor: gen. dyw. dr hab. Ryszard Olszewski.

Wojskowy Instytut Historyczny

• 23.10 – **mjr mgr Mariusz Gąsiorowski** („Działalność Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego – Wojskowego Instytutu Naukowo-Oświatowego w latach 1920–1939"). Promotor: płk prof. dr hab. Lech Wyszczelski.

• 30.10. – **mjr mgr Zbigniew Popławski** („Wojskowe zawodowe szkolnictwo samochodowe i czołgowo-samochodowe 1919–1996"). Promotor: prof. dr hab. Bogusław Polak.

• 9.11. – **mgr Bogusław Perzyk** („Niemieckie i radzieckie fortyfikacje polowe na froncie wschodnim w latach 1939–1945"). Promotor: prof. dr hab. Tadeusz Marian Nowak.

• 14.11 – **płk mgr Jerzy Zalewski** („Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej w przemianach ustrojowych w latach 1989–2000"). Promotor: płk prof. dr hab. Tadeusz Panecki.

• 15.11– **mgr Halina Łach** („Działalność oświatowo-wychowawcza i kulturalna Korpusu Ochrony Pogranicza w latach 1924–1939"). Promotor: prof. dr hab. Czesław Grzelak.

• 7.12. – **mgr Aneta Chmielewska-Szymańska** („Gen. bryg. Stanisław Franciszek Sosabowski 1892–1967. Życie i działalność"). Promotor: prof. dr hab. Bogusław Polak.

• 7.12. – **mgr Katarzyna Ryglewicz** („Gen. dyw. Zygmunt Piotr Bohusz-Szyszko 1893–1982. Życie i działalność"). Promotor: prof. dr hab. Bogusław Polak.

• 14.12. – **mgr Mariusz Kardas** („Stefan Franciszek Sokół 1890–1956. Życie i działalność"). Promotor: kontradm. prof. dr hab. Antoni Komorowski.

• 18.12. – **płk mgr Czesław Szafran, mgr Zbigniew Wojciechowski** („Organizacja i działalność Wojskowego Instytutu Historycznego w latach 1959–1997"). Promotor: płk prof. dr hab. Tadeusz Panecki.

Red.

Nasi goście

Z Chorwacji

W dniach 22–26 października w Wydziale Strategiczno-Obronnym gościli przedstawiciele Chorwackiej Akademii Wojskowej: płk sztab. Igor Fistonić – zastępca komendanta chorwackiej uczelni wojskowej, płk sztab. Mladen Barković – zastępca dowódcy „Ratne škole", kpt. Lenka Perić – st. radca w Wydziale Polityki Obronnej i Strategii chorwackiego ministerstwa obrony. Celem wizyty była wymiana poglądów i doświadczeń obejmujących wybrane zagadnienia kształcenia kadr dowódczo-sztabowych w polskich siłach zbrojnych oraz zapoznanie ze strukturą organizacyjno-funkcjonalną i tradycjami AON.

Z Niemiec

W dniach 22–26 października oficerowie niemieccy z Akademii Europejskiej (Waren – Müritz), Akademii Dowodzenia Bundeswehry (Hamburg) oraz armii wzięli udział w 12. polsko-niemieckim seminarium oficerów starszych pn. „Polska – Niemcy, wspólnie ku nowym wyzwaniom" (szerzej na s. 11)

Z Belgii

7 listopada do Akademii przybyła grupa rekonesansowa Królewskiej Akademii Obrony Belgii w składzie: płk Jozef Van Reusel, ppłk Guido Maene w celu omówienia szczegółów styczniowej wizyty słuchaczy Króleweskiej Akademii w AON.

Z Węgier

W dniach 10–13 listopada gościli w naszej uczelni przedstawiciele Narodowego Uniwersytetu Obrony Republiki Węgierskiej – eksperci z zakresu ekonomiki bezpieczeństwa międzynarodowego: prof. dr Pal Gazda i Josef Tempfli. Wzięli oni udział w sympozjum nt. „Ekonomika bezpieczeństwa europejskiego".

W dniach 24–27 listopada gościł w AON komendant Uniwersytetu Obrony Narodowej im. Miklosa Zrinyi w Budapeszcie gen. dyw. dr Miklós Szabó. Towarzyszyli mu: płk. István Mézes – dyrektor Centrum Informatyki tegoż Uniwersytetu oraz ppłk Géza Szerény – specjalista Departamentu Edukacji i Nauki węgierskiego ministerstwa obrony. Gen. Szabó interesowała m.in. występująca w AON proporcja między liczbą nauczycieli akademickich a liczbą studentów (węgierskie ministerstwo obrony narzuca uczelniom wojskowym stosunek 1: 10).



Delegacja węgierskiego Uniwersytetu Obrony Narodowej podczas rozmów z gospodarzami

Z Czech

W dniach 20–22 listopada dr Arnost Krivanek i mgr Roman Blażek z Akademii Wojskowej w Brnie uczestniczyli w konferencji zorganizowanej przez Instytut Nauk Humanistycznych nt. „Teoria i praktyka przywództwa wobec wyzwań edukacyjnych" (szerzej na s. 8).

W dniach 5–8 grudnia w Wydziale Strategiczno-Obronnym przebywali: inż. Josef Janoszec – dyrektor czeskiego Instytutu Studiów Strategicznych, ppłk Ludek Krzystek oraz Antonin Krasny. Celem wizyty było nawiązanie współpracy między obiema placówkami badawczymi.

Z Austrii

12 listopada Akademię odwiedziła, przebywająca w kraju na zaproszenie dowództwa garnizonu

warszawskiego, delegacja garnizonu wiedeńskiego z gen. Karlem Semlitschem – dowódcą garnizonu.

Z Włoch

W dniach 29 listopada–2 grudnia w Akademii przebywała 130-osobowa grupa studyjna z NATO Defense College w Rzymie pod przewodnictwem gen. broni Harmuta Olboetera.



Przedstawiciele NATO Defense Collage
w trakcie spotkania z przedstawicielami AON

Z Wielkiej Brytanii

W dniach 3–7 grudnia w kursie taktyczno-operacyjnym integracji z NATO brał udział ppłk L. Holt – przedstawiciel Joint Services Command and Staff College.

Red.

Wyjazdy zagraniczne

Owocna wizyta w Akademii Obrony Narodowej Finlandii

W dniach 22–25 września, na zaproszenie komendanta Akademii Obrony Narodowej Finlandii (National Defence College – NDC) gen. dyw. Arno Vehviläinena, delegacja AON w składzie: gen. dyw. prof. dr hab. Bolesław Balcerowicz, płk dr hab. Mariusz Wiatr oraz kmdr mgr inż. Piotr Gawliczek złożyła oficjalną wizytę w tej uczelni.

Delegacja AON poza siedzibą NDC odwiedziła także Akademię Sił Morskich Finlandii oraz tamtejsze Ministerstwo Obrony Narodowej. Podczas pobytu w obiektach NDC delegację zapoznano z wybranymi elementami pierwszej fazy ćwiczenia – przeprowadzanego w ramach programu Partnerstwo dla Pokoju – pk. „Allied Effort 2001" (operacja z zakresu sytuacji kryzysowych, skutkujących działalnością Dowództwa Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych – CJTF HQ). Ćwiczenie stanowiło wstęp do fazy zasadniczej, której przeprowadzenie zaplanowano w połowie listopada we Wrocławiu.

W ramach wizyty komendant AON spotkał się z płk. Heiki Hultem, komendantem Wydziału Studiów Strategicznych i Obronnych, z kmdr. por. Jarmo Jaakkolą, zastępcą komendanta Akademii Sił Morskich Finlandii oraz Heikki Savolą, doradcą ministra obrony narodowej ds. polityki obronnej. Podczas spotkania z komendantem NDC oraz jego zastępcami gospodarz przedstawił cele, zadania oraz strukturę uczelni. Poinformował także o zmianach, jakie zachodzą obecnie w uczelni oraz o perspektywach jej rozwoju. Przekazał też rektorowi AON zestaw zwartych opracowań w języku angielskim, stanowiących próbkę działalności wydawniczej uczelni.

Gen. Balcerowicz przedstawił genezę, dotychczasowy rozwój i dorobek AON, w tym w dziedzinie współpracy z zagranicznymi placówkami edukacyjnymi (głównie państw NATO). W końcowej części spotkania komendant NDC zaproponował pogłębienie dotychczasowej współpracy przez udział przedstawicieli AON w przedsięwzięciach organizowanych przez NDC (m.in. seminaria tematyczne z udziałem gości zagranicznych, oficjalne wizyty i rewizyty delegacji różnych szczebli).

Dziękując za gościnę i ciekawy program pobytu, komendant AON zaprosił gen. Vehviläinena do odwiedzenia naszej uczelni. Termin wizyty został wstępnie określony na trzecią dekadę maja 2002 r.

Warto dodać, że dwa pierwsze dni pobytu w Finlandii nasi przedstawiciele spędzili z delegacją Akademii Obrony Narodowej Austrii, której przewodniczył komendant tej uczelni gen. Ernest König.

Nasi delegaci spotkali się też w trybie roboczym z ambasadorem RP w Helsinkach oraz z attaché obrony RP. W godzinach porannych 23 października wzięli udział w wyborach parlamentarnych, głosując w punkcie wyborczym zorganizowanym w konsulacie RP w Helsinkach.

kmdr mgr inż. Piotr Gawliczek

Wizyta w Chorwackiej Akademii Wojskowej

W dniach 17-22 listopada delegacja AON w składzie: zastępca komendanta AON ds. naukowych gen. bryg. prof. dr hab. Michał Krauze – przewodni-

czący, płk dr hab. Jacek Pawłowski (komendant Wydziału Strategiczno-Obronnego) oraz kmdr mgr inż. Piotr Gawliczek złożyła wizytę – na zaproszenie komendanta tej uczelni – w Chorwackiej Akademii Wojskowej imienia Petara Zrinskiego (Croatian Military Academy – CMA)*.

W trakcie spotkania z komendantem CMA gen. Darko Grdiciem gospodarz podkreślił wagę, jaką Chorwaci przywiązują do współpracy z naszą uczelnią. Wysoko ocenił też efekty dwóch wizyt złożonych w 2001 r. przez delegacje CMA w naszej Akademii. Jego zdaniem, dotychczasowe kontakty stanowią dobrą podstawę poszerzenia współpracy, której kontynuację zapewni planowana na kwiecień 2002 r., wizyta komendanta AON w Zagrzebiu.

Delegacja AON przeprowadziła też rozmowy (ich tematem była przyszłość szkolnictwa wojskowego w obu krajach) z gen. bryg. Igorem Fistoniciem, zastępcą komendanta CMA, oraz z gen. broni Franjo Feldim, komendantem Szkoły Wojennej. Gospodarz tego ostatniego spotkania scharakteryzował Szkołę Wojenną jako najwyższą formę edukacji wojskowej w siłach zbrojnych Chorwacji, ukierunkowaną na przygotowanie generałów i oficerów starszych do służby na kluczowych stanowiskach w pionie wojskowym resortu obrony narodowej. Generał podkreślił szczególną rolę podróży studyjnych w kształceniu realizowanym przez uczelnię. Umożliwiają one chorwackim oficerom poznanie organizacji i funkcjonowania sił zbrojnych państw NATO i Unii Europejskiej (np. Austrii). W tym kontekście gen. Feldi podkreślił wzorowe przygotowanie organizacyjne i merytoryczne wizyty słuchaczy chorwackiej Szkoły Wojennej w AON w czerwcu 2000 r.

Na zakończenie pobytu w Chorwacji delegacja naszej uczelni odwiedziła Szkołę Sił Morskich w Splicie, gdzie m.in. zwiedziła kompleks dydaktyczny, w tym okręt szkolny „Andrija Mohorovcić", oraz spotkała się z komendantem szkoły kmdr. Ante Urliciem.

kmdr mgr inż. Piotr Gawliczek

* CMA tworzą: Szkoła Wojenna, Szkoła Dowodzenia i Sztabu Generalnego, Szkoła Sił Lądowych, Szkoła Sił Morskich, Szkoła Sił Powietrznych oraz Szkoła Języków Obcych.

WIZYTA DELEGACJI NATO DEFENCE COLLEGE W AKADEMII OBRONY NARODOWEJ

Koledzy z Akademii NATO w Rzymie już po raz trzeci odwiedzili Polskę i naszą uczelnię. Podczas trzydniowej wizyty studenci spotkali się z przedstawicielami MSZ, MON i Sztabu Generalnego WP.

Większość pytań zadawanych przez gości podczas spotkań dotyczyła polityki zagranicznej Polski i nakładów na obronę narodową. Oficerowie z NATO byli szczególnie zainteresowani przemianami w Wojsku Polskim.

30 listopada 75 słuchaczy Akademii Obrony NATO z jej komendantem LtGen Hertmutem Olboeterem (GE) uczestniczyło w spotkaniu z komendantem AON. Pytano m.in. o zakres i sposób przygotowania oficerów do informowania opinii publicznej i kontaktów z mediami.

Najwyższa rangą uczelnia w NATO

Akademia Obrony NATO powstała w 1951 r. w Paryżu. Obecnie ma swą siedzibę w Rzymie. Jest to najwyższa rangą uczelnia Sojuszu. Kształci wojskowych i cywilów przewidzianych do objęcia ważnych stanowisk w NATO. W czasie studiów szczególny nacisk kładzie się na omawianie zagadnień polityki międzynarodowej. Pomagają w tym podróże organizowane do państw NATO. Celem zajęć przeprowadzanych podczas tych wizyt jest analiza sytuacji oraz próba zrozumienia uwarunkowań polityczno-militarnych w poszczególnych państwach.

Akademia Obrony NATO organizuje pięcioipółmiesięczne wyższe kursy. Ich słuchaczami są skierowani przez państwa NATO pułkownicy i podpułkownicy, urzędnicy cywilni z resortów spraw zagranicznych i obrony oraz innych instytucji rządowych. Większość z nich obejmuje stanowiska sztabowe w dowództwach NATO lub stanowiska w krajowych instytucjach związanych z NATO.

Ponadto organizowane są „kursy dla generałów" (w 1997 r. taki kurs ukończył gen. Balcerowicz). Akademia prowadzi również kursy dla oficerów rezerwy NATO. Uczelnia oferuje stypendia badawcze i zajmuje się organizowaniem międzynarodowych seminariów naukowych dotyczących bezpieczeństwa euroatlantyckiego.

Co dwa lata w murach Akademii, pod przewodnictwem jej komendanta, odbywa się konferencja komendantów akademii wojskowych krajów NATO i uczestniczących w programie PdP.

kpt. Dariusz Kryszk

Nasi przedstawiciele na seminarium w Helsinkach

W seminarium na temat: „Historia i przyszłość działań partyzanckich (nieregularnych) ", zorganizowanym przez Wydział Taktyki i Sztuki Operacyjnej Fińskiej Akademii Obrony w Helsinkach uczestniczyli oficerowie naszej Akademii: mjr dr Marek Wrzosek z Katedry Sztuki Operacyjnej i Taktyki Wydziału Wojsk Lądowych oraz kpt. mgr inż. Maciej Preus, doktorant z Wydziału Strategiczno-Obronnego AON.

Seminarium podzielono na dwie części organizacyjne: narodową i międzynarodową. Część narodowa nie była dostępna dla gości zagranicznych. W części międzynarodowej wykłady odbywały się po angielsku (nie przewidziano udziału tłumaczy). Obrady otworzył komendant Wydziału Taktyki i Sztuki Operacyjnej płk Vesa Tynkkyen. Wyraził ubolewanie z powodu nieobecności przedstawicieli Rosji i USA (oficjalną przyczyną były zamachy terrorystyczne na WTC w Nowym Jorku i Pentagon w Waszyngtonie).

Wystąpienia gości zagranicznych rozpoczął przedstawiciel armii chińskiej, wykładowca Narodowego Uniwersytetu Obrony w Pekinie płk Xue Guoan, prezentując poglądy na prowadzenie działań partyzanckich w aspekcie teorii Mao Tse Tunga. Odwołał się przy tym do wielu doświadczeń, jakie zdobyła armia chińska w czasie wojny z Japonią.

Działania partyzanckie w ujęciu historycznym przedstawił dr Gerard Chaliand, profesor Szkoły Wojennej (War College) w Paryżu, poszukując różnic w działaniach partyzanckich i terrorystycznych.

Sasza Milojević, przedstawiciel Akademii Policyjnej z Belgradu, zaprezentował jugosłowiański punkt widzenia na problematykę regularnych działań partyzanckich w aspekcie doświadczeń wojennych.

Do bardziej interesujących wystąpień można zaliczyć głos przedstawiciela Wspólnoty Brytyjskiej dr. Keitha Bloomfielda, który omówił zagrożenia, doświadczenia i perspektywy zwalczania cyberterroryzmu.

Przedstawiciel AON kpt. Preus w ogólnych zarysach przedstawił kwestie uwarunkowań dostosowania narodowych standardów prawnych do rozwiązań europejskich. Całość problematyki ukazał w ujęciu historycznym, w aspekcie wstąpienia Polski do NATO.

Obrady zakończyła dyskusja panelowa z udziałem autorów wystąpień. Słowa podzięki ze strony naszych oficerów należą się płk. Krzysztofowi Surdykowi polskiemu attachè wojskowemu w Finlandii, za pomoc udzieloną im pod czas pobytu w Helsinkach.

mjr dr Marek Wrzosek

Inne wyjazdy zagraniczne

Holandia

14-16.11 komendant Akademii Obrony Narodowej gen. dyw. prof. dr hab. Bolesław Balcerowicz przebywał z roboczą wizytą w holenderskim The Netherlands Defense College w Rijswijk. Program wizyty obejmował spotkanie z komendantem holenderskiej uczelni, przedstawicielami Zarządu Dowodzenia Dowództwa Wojsk Lądowych Sił Zbrojnych Holandii, wymianę poglądów dotyczących kształcenia wojskowego oraz prezentację systemów informatycznych wspierających dowodzenie.

Czechy

21–22. 11 przedstawiciele AON: płk Józef Janczak, ppłk dr Zbigniew Fiołna i mjr dr Piotr Daniluk uczestniczyli w sympozjum naukowym „System łączności polowej – TAKOM" w Akademii Wojskowej w Brnie.

Niemcy

25.11–1.12 oficerowie AON: płk prof. dr hab. Zbigniew Ścibiorek, ppłk dr inż. Ryszard Chrobak i ppłk dr Jarosław Wołejszo uczestniczyli w ćwiczeniu „KOREX" w Hamburgu.

3–4.12 ppłk dr Ryszard Szpyra wziął udział w konferencji dowódców sojuszniczych sił powietrznych w Kalkar.

Dania

16–17.12 ppłk dr Andrzej Bujak i mjr dr Marek Wrzosek przebywali w Kopenhadze, gdzie uczestniczyli w rozmowach nt. organizacji ćwiczenia polsko-duńsko-niemieckiego w 2002 roku.

Słowacja

26–28.12 mjr dr inż. Adam Marszałek, mjr dypl. inż. Adam Radomyski i mjr dypl. mgr. inż. Marek Chojnacki przebywali w Akademii Wojskowej w Liptowskim Mikulaszu. Celem wizyty była wymiana doświadczeń oraz przygotowanie ćwiczenia Wydziału Obrony Powietrznej tamtejszej uczelni.

Red.

Święto Niepodległości

8 listopada z okazji święta Niepodległości postanowieniem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej niżej wymienieni żołnierze i pracownicy cywilni Akademii Obrony Narodowej zostali odznaczeni:

KRZYŻEM OFICERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

płk Ryszard Stępień, Eugeniusz Zabłocki.

KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

płk Leopold Ciborowski, płk Jerzy Filar, płk Waldemar Górecki, płk Stanisław Jaczyński, płk Zbigniew Mordarski, płk Bronisław Rokicki, płk Zenon Stachowiak, płk Jerzy Zieliński.

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI

płk Robert Bojarski, płk Marian Cieślarczyk, płk Krzysztof Czajka, Jadwiga Dąbkowska, ppłk Krzysztof Dorosz, ppłk Andrzej Glen, płk Waldemar Kaczmarek, płk Jan Kalinowski, mjr Zbigniew Palski, płk Józef Wróbel.

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI

ppłk Zenon Chojnacki, ppłk Andrzej Czupryński, ppłk Leszek Kanarski, ppłk Ryszard Niedźwiecki.

BRĄZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI

mjr Ryszard Bartnik, mjr Marek Chojnacki, ppłk Kazimierz Czarniewski, Krystyna Dobranowska, mjr Mariusz Fornal, Anna Głogowska, mjr Jerzy Gruszczyński, ppłk Piotr Kaliszewicz, mjr Jarosław Kardas, mjr Zbigniew Klawitter, mjr Henryk Kowalczyk, ppłk Jerzy Kozioł, mjr Włodzimierz Krzemiński, Grażyna Kurant, mjr Albert Laszczkowski, Wanda Lesiakowska, kpt. Krzysztof Łoboda, mjr Mirosław Marciniak, mjr Wiesław Marud, kpt. Sławomir Nadolski, mjr Jacek Nowak, ppłk Zenon Nowakowski, mjr Andrzej Polak, mjr Jan Posobiec, ppłk Krzysztof Przeworski, Mirosława Rawicz, kpt. Andrzej Ryciuk, mjr Zbigniew Skwarek, mjr Henryk Spustek, mjr Marek Strzoda, mjr Marek Szewczyk, ppłk Jarosław Wołejszo, st. chor. szt. Zenon Wróbel, mjr Marek Wrzosek.

Za zasługi dla uczelni w dziedzinach dydaktycznej, naukowo-badawczej i organizacyjnej komendant Akademii Obrony Narodowej nadał odznaczenia akademickie.

PIERŚCIEŃ AKADEMII OBRONY NARODOWEJ otrzymali:

pułkownicy: Bogdan Bezoń, Wiesław Chrzanowski, Krzysztof Domaszewski, Waldemar Górecki, Jerzy Groskrejc, Marek Kinasiewicz, Zbigniew Klimkiewicz, Krzysztof Koliński, Hieronim Kornacki, Włodzimierz Kupiecki, Zbigniew Lach, Waldemar Marczak, Zygmunt Matuszak, Mariusz Wiatr; podpułkownicy: Ryszard Bala, Wojciech Kamiński, Ryszard Szpyra; majorowie: Waldemar Ancerowicz, Jarosław Solarz, Andrzej Sokół, Marek Strzoda, Leszek Ziółkowski; st. chor. szt. Zdzisław Rutkowski, st. sierż. szt. Czesława Mierzejewski.

ODZNAKĘ AON otrzymali:

pułkownicy: Michał Drost, Józef Kisiel, Marian Kozub, Stefan Kurinia, Ryszard Wieleba, Józef Wróbel, płk w st. sp. Jan Wojnarowski; podpułkownicy: Zdzisław Burawski, Mirosław Doroszkiewicz, Zbigniew Fiołna, Leszek Kanarski, Piotr Makowski,



Grupa oficerów uhonorowanych odznaczeniami państwowymi na chwilę przed dekoracją

Zenon Nowakowski, Andrzej Raczkowski, Marian Ruchlicki, Stefan Ślusarczyk, Jarosław Tomaszewski, Jarosław Wołejszo; majorowie: Jarosław Kardas, Janusz Rożej; kpt. Sławomir Nadolski, st. chor. szt. Andrzej Majka, chor. Andrzej Jarząbek, st. sierż. szt. Edward Adamski, st. sierż. szt. Zdzisław Czapczyk, st. sierż. szt. Ryszard Zakrzewski, sierż. szt. Krzysztof Kowalski.

W części artystycznej uroczystości wystąpili popularni piosenkarze: Halina Frąckowiak, Ewa Kuklińska i Andrzej Rybiński

Red.

Z prac Senatu

21 listopada odbyło się posiedzenie Senatu AON

Posiedzenie rozpoczęło się uroczystym wręczeniem przez rektora AON nagród i wyróżnień laureatom konkursu na najlepszą pracę doktorską i habilitacyjną (wyniki konkursu przedstawiliśmy w poprzednim numerze „Biuletynu").

Część merytoryczna obrad była poświęcona analizie wyników działalności dydaktycznej i naukowo-badawczej w minionym roku akademickim

Płk prof. dr hab. A. Tomaszewski dokonał oceny przebiegu studiów doktoranckich. Wypadła ona dobrze, uzyskano bowiem znaczny postęp w zakresie poziomu studiów i przygotowywanych prac kwalifikacyjnych. Zwiększenie wymagań w zakresie metodologii podniosło jakość dysertacji.

Płk dr hab. inż. Józef Zubek, płk dr hab. Bogdan Zdrodowski oraz prof. dr hab. Andrzej Ajnenkiel pozytywnie ocenili działalność studiów magisterskich na kierunkach: ekonomicznym, lotnictwa i historycznym.

Płk Zubek, płk Tomaszewski, płk Zdrodowski oraz prof. Ajnenkiel i płk Maciej Ratajczak zapoznali członków Senatu z działalnością naukową oraz kwestią podnoszenia kwalifikacji pracowników dydaktyczno-naukowych w 2001 r. Zarówno tę pierwszą, jak i drugą ocenili dobrze.

W dalszej części obrad podjęto kwestie o charakterze planistyczno-organizacyjnym.

Płk dr Edward Pomykała przedstawił zadania badawcze i węzłowe przedsięwzięcia naukowe AON w 2002 r.

Kwestor AON płk mgr Andrzej Lipski wystąpił o akceptację wniosku dotyczącego wynajęcia biura rachunkowego do przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego AON za 2001 rok. Senat jednomyślnie zaaprobował wniosek i w głosowaniu jawnym przyjął w tej sprawie uchwałę. Kwestor poruszył także kwestię korekty do „Planu zakupów inwestycyjnych w uczelni na 2001 r. Podjęto w tej sprawie uchwałę.

Płk Pomykała przedstawił propozycję „Planu posiedzeń Senatu AON na 2002 rok. Senat, po dyskusji, podjął uchwałę w sprawie przesunięcia (na marzec 2002 r.) terminu przyjęcia ww. planu.

Płk dr Jan Szymczyk przedstawił informacje dotyczące bieżących spraw logistyki.

Płk Tomaszewski wystąpił z wnioskiem o wyznaczenie na stanowisko profesora nadzwyczajnego ppłk. dr. hab. Andrzeja Bujaka. Uchwałę podjęto jednogłośnie.

Na zakończenie posiedzenia ppłk mgr Henryk Prudzicz przedstawił informację na temat ustawy o dyscyplinie.

Obrady Senatu podsumował rektor AON.

Red.

Ostatnie posiedzenie Rady Naukowej Wojskowego Instytutu Historycznego

21 grudnia odbyło się ostatnie posiedzenie Rady Naukowej Wojskowego Instytutu Historycznego. Zakończyło ono działalność Rady w związku z rozformowaniem Instytutu.

Tego samego dnia odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów doktorskich i habilitacyjnych nadanych przez Radę Naukową WIH w ostatnim okresie jej funkcjonowania – połączone ze ślubowaniem nowo promowanych doktorów.



Dyplom doktora nauk humanistycznych odbiera Zbigniew Wojciechowski

Dyplom doktora habilitowanego nauk humanistycznych otrzymali: **gen. broni dr Jerzy Gotowała** („Lotnictwo w operacjach wojskowych 1914–2000 [studium wojskowo-historyczne]"), **ppłk dr Wojciech Włodarkiewicz** („Radzieckie zagrożenie Rzeczypospolitej w ocenach polskich naczelnych władz wojskowych 1921–1939"), **dr Henryk Ćwięk** („Przeciw Abwehrze").



Nowo mianowani doktorzy i doktorzy habilitowani nauk humanistycznych na wspólnym zdjęciu z rektorem AON

Dyplom doktora nauk humanistycznych otrzymali: **płk Czesław Szafran** (prom. prof. dr hab. Tadeusz Panecki), **płk Jerzy Zalewski** (prom. prof. dr hab. Tadeusz Panecki), **mjr Mariusz Gąsiorowski** (prom. prof. dr hab. Lech Wyszczelski), **mjr Zbigniew Popławski** (prom. prof. dr hab. Bogusław Polak), **Aneta Chmielewska-Szymańska** (prom. prof. dr hab. Bogusław Polak), **Mariusz Kardas** (prom. prof. dr hab. Antoni Komorowski), **Halina Łach** (prom. prof. dr hab. Czesław Grzelak), **Bogusław Perzyk** (prom. prof. dr hab. Tadeusz Marian Nowak), **Katarzyna Ryglewicz** (prom. prof. dr hab. Bogusław Polak), **Zbigniew Siemak** (prom. prof. dr hab. Piotr Matusak), **Zbigniew Wojciechowski** (prom. prof. dr hab. Tadeusz Panecki).



Lampka szampana na zakończenie uroczystości

Uroczystość zakończyło wystąpienie rektora AON gen. dyw. prof. dr. hab. Bolesława Balcerowicza, który pogratulował nowo promowanym doktorom i doktorom habilitowanym, a także promotorom prac doktorskich, życząc wszystkim dalszych osiągnięć naukowych. Jednocześnie w związku z zakończeniem działalności Wojskowego Instytutu Historycznego i jego Rady Naukowej rektor zwięźle podsumował działalność obu tych instytucji, wysoko oceniając ich wkład w rozwój humanistyki wojskowej i kształcenia wojskowych kadr naukowych. Słowa uznania i serdecznej podzięki skierował do uczestniczących w uroczystości członków Rady Naukowej WIH z jej przewodniczącym, byłym dyrektorem Instytutu prof. dr. hab. Andrzejem Ajnenkielem.

Red.

Nowy minister obrony narodowej w AON

6 grudnia ub. r. naszą uczelnię odwiedził nowo powołany minister obrony narodowej Jerzy Szmajdziński.

W czasie spotkania ministra z komendą AON gen. dyw. prof. dr hab. Bolesław Balcerowicz przedstawił strukturę i zadania uczelni. Min. Szmajdziński ze swej strony wyraził przekonanie, iż ze względu na rolę, jaką pełni nasza uczelnia w rozwoju sił zbrojnych i obronności państwa będzie ona nadal kluczowym ogniwem zreformowanego systemu szkolnictwa wojskowego.

Red.



Nasze prezentacje

Poprosiliśmy akredytowanych przy AON oficerów łącznikowych armii sojuszniczych o przedstawienie realizowanych przez nich zadań, a także o najbardziej ogólne refleksje łączące się z miejscem (Polska, AON), w którym przebiega ich misja.



Mjr Christian Barthelen, oficer łącznikowy armii francuskiej

Służył w Legii Cudzoziemskiej: 4 Pułk Legii Cudzoziemskiej (Castelnaudary), 5 Pułk Legii Cudzoziemskiej (Polinezja francuska), 2 Pułk Spadochroniarzy Legii Cudzoziemskiej (Calvi). W wojskach powietrzno-desantowych służył w 9 pułku strzelców spadochroniarzy (Pamiers). Brał udział w kampaniach w Czadzie, Dżibucie, Somalii i byłej Jugosławii. Odznaczony ordrem Legii Honorowej, Państwowym Orderem Zasługi oraz dwukrotnie Wojskowym Krzyżem Walecznych.

Po uzyskaniu dyplomu wojskowych wyższych studiów naukowo-technicznych oraz tytułu magistra w Państwowym Instytucie Języków i Cywilizacji Wschodnich w Paryżu odbył roczny staż na studiach dyplomowych w AON (1999–2000). Ma 43 lata, jest żonaty (jedno dziecko).

Mjr Christian Barthelen: – *Już pierwszy mój kontakt z Wojskiem Polskim pozwolił mi docenić wysoki poziom nauczania, a także profesjonalizm wykładowców skojarzony z nowoczesną dydaktyką opartą na wartościach humanistycznych.*

Z prawdziwą radością objąłem więc 1 września 2000 r. funkcję oficera łącznikowego w akademii. Jako słuchacz czułem się akceptowany, teraz gdy znalazłem się w gronie kadry również odbieram gesty sympatii. Kraj Wasz jest mi szczególnie bliski. Wybrałem go wszakże na miejsce narodzin mojej córeczki. Obdarzony zaufaniem komendy AON, mając doskonałe warunki pracy, mogłem przystąpić do wykonywania zadań. Skoncentrowałem się na trzech:

• Informowanie kadry i studentów o organizacji, strukturze, zadaniach armii francuskiej, informowanie naszych sojuszników z NATO o głównych kierunkach studiów i analiz, zwłaszcza w dziedzinie doktryny. Jest to ważna misja, jako że kilku oficerów z akademii prowadzi prace badawcze nad tematem dotyczącym Francji i jej obronności.

• Uczestniczenie w pracach prowadzonych przez różne wydziały i katedry akademii, zwłaszcza w konferencjach i sympozjach.

• Utrzymanie harmonijnej współpracy między akademią a różnymi instytucjami francuskiego wyższego szkolnictwa wojskowego. Organizowanie dorocznych ćwiczeń francusko-polskich.

Na zakończenie chciałbym powiedzieć, że ta pasjonująca praca wpisuje się w historyczną już współpracę między Wojskiem Polskim i armią francuską, a ja mam zaszczyt przyczyniać się do jej rozwoju dla naszego wspólnego dobra. Wiem, że mogę liczyć na zrozumienie i poparcie kadry, słuchaczy i studentów.

Zapraszam wszystkich zainteresowanych współpracą ze mną do bloku 101, pok. 121 tel/fax (6) 814-172.



Ppłk dypl. Othmar Tokarz, oficer łącznikowy Bundeswehry

Do Bundeswehry wstąpił w roku 1970. Po służbie na różnych stanowiskach w artylerii rakietowej oraz na stanowisku dowódcy baterii artylerii pancernej rozpoczął studia (1982–1984) w Akademii Dowodzenia Bundeswehry w Hamburgu. Następnie objął stanowisko szefa G–4 w dywizji powietrzno–desantowej i stanowisko w Urzędzie Studiów i Ćwiczeń, był dowódcą batalionu artylerii pancernej (1990–1992 r.) Później służył w sztabie NATO w Heidelbergu, a w 1994 r. został przeniesiony do Federalnego Ministerstwa Obrony. Tam na początku był specjalistą do spraw wsparcia szkolenia wojskowego i odpowiadał za szkolenie wszystkich przedstawicieli obcych sił zbrojnych w Niemczech łącznie ze szkoleniem językowym.

Następnie był starszym specjalistą ds. polityki wojskowej w Sztabie Dowodzenia Sił Zbrojnych w zakresie współpracy bilateralnej między Niemcami, Estonią, Łotwą, Litwą, Rumunią i Albanią. Był również sekretarzem pełnomocnika do spraw współpracy z państwami Europy Wschodniej i z racji tego brał udział w opracowywaniu różnych projektów. Potem pracował w Sztabie Dowodzenia Wojsk Lądowych, w referacie koncepcji i rozwoju tych wojsk, był odpowiedzialny za pracę studyjną nad wojskami lądowymi. Ma 50 lat, dwoje dzieci, mieszka z żoną w Aninie.

Ppłk Othmar Tokarz: – *Cieszę się bardzo, że mam możliwość zaprezentowania moich zadań jako oficera łącznikowego Bundeswehry. Partnerstwo i kooperacja są ważnym elementem niemieckiej polityki bezpieczeństwa. Po zburzeniu muru berlińskiego rozwinęła się intensywna, oparta na wzajemnym zaufaniu, współpraca między Bundeswehrą a polskimi siłami zbrojnymi. Pierwsze kontakty między naszymi Akademiami datują się od 1990 r. W roku 1992 podpisano „Porozumienie między Federalnym Ministerstwem Obrony Republiki Federalnej Niemiec a Ministerstwem Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie warunków wzajemnego zabezpieczenia wizyt oficjalnych i roboczych”.*

W tym samym roku ówczesny komendant AON, gen. broni prof. dr inż. Tadeusz Jemioło oraz komendant Akademii Dowodzenia Bundeswehry gen. dyw. dr Klaus Reinhardt podpisali porozumienie o współpracy.

Od tego czasu obie uczelnie prowadzą wymianę informacji oraz organizują wizyty. Obok udziału w ćwiczeniach i seminariach stałym elementem współpracy jest również wymiana kursantów / studentów. Jej rozwój spowodował, że ministerstwa obrony obu państw wyraziły zgodę na wzajemną wymianę oficerów łącznikowych.

Stanowisko niemieckiego oficera łącznikowego przy AON ustanowiono w roku 1998. Jego zadaniem była praca na rzecz wzajemnego zrozumienia oraz rozwoju współpracy wojskowej. Pierwszym niemieckim oficerem łącznikowym był ppłk dypl. Peer Schwan, po którym objąłem to stanowisko w październiku 2000 roku.

Celem głównym mojej pracy jest wspieranie Akademii Obrony Narodowej oraz Akademii Dowodzenia Bundeswehry w wysiłkach na rzecz współpracy dwustronnej, przede wszystkim zaś przygotowanie i realizacja wizyt. Do moich zadań należy także informowanie pracowników AON o strukturze, organizacji, dowodzeniu, szkoleniu i wychowaniu w Bundeswehrze, jak też o procedurach operacyjnych i dowódczych obowiązujących w NATO. Pomagam też zainteresowanym w uzyskaniu materiałów i informacji o charakterze naukowym o niemieckich siłach zbrojnych. Dwa razy w miesiącu uczę także języka niemieckiego w Wojskowym Studium Języków Obcych w Łodzi.

Wszystkich zainteresowanych uzyskaniem informacji o niemieckich siłach zbrojnych, a także realizacją różnych form współpracy z Bundeswehrą zapraszam do mojego biura, które mieści się w bloku 101, pok. 117 (tel. (6)814-226).

Notowała Ewa Kostka

Egzaminy wstępne do AON

W dniach 10–14 grudnia odbyły się egzaminy wstępne do AON.

Do egzaminów przystąpiło 175 kandydatów, w tym 120 na Wydział Wojsk Lądowych, 30 na Wydział Lotniczy i 25 na Wydział Strategiczno-Obronny. Na kierunek zarządzanie i dowodzenie zakwalifikowało się 53 kandydatów, na kierunek lotnictwo – 12, bezpieczeństwo narodowe – 8 i logistykę – 7; łącznie przyjęto na studia 80 studentów.



Dodatkowo na studia za granicą wytypowano 5 studentów: dwóch na 2-letnie studia dowódczo-sztabowe w Akademii Dowodzenia Bundeswehry w Hamburgu oraz trzech na 2-letnie studia, poprzedzone rocznym kursem językowym, na Uniwersytecie Obrony Narodowej w Budapeszcie.

Egzamin wstępny obejmował oprócz przedmiotów kierunkowych historię, języki obce (angielski – język ten wybrało aż 154 kandydatów, niemiecki, rosyjski lub francuski) oraz wychowanie fizyczne, który to przedmiot okazał się najtrudniejszy dla zdających.

Red.

Stażysta w Katedrze Obrony Terytorialnej

Alwa Maria Listewnik, student V roku Politologii Uniwersytetu Szczecińskiego, uczestnik programu „Legia Akademicka" przebywał w październiku na miesięcznym stażu w Katedrze Obrony Terytorialnej (WS-O).

Stażysta przygotował pracę magisterską nt. „Koncepcja obrony terytorialnej miasta Szczecina".

Red.

Mikołajki w Klubie

9 grudnia w Klubie AON odbyła się impreza mikołajkowa dla dzieci kadry, pracowników cywilnych AON oraz dzieci pracowników Urzędu Gminy Rembertów.

Dwugodzinny program prowadził Filip Borowski. Dziecięca publiczność chętnie brała udział w konkursach i skeczach. Teatr magii – prezentowany przez Macieja Pola – oczarował dziecięcą widownię. Nowoczesne aranżacje, dbałość o szczegóły i odpowiednia oprawa pozwoliły widzom przenieść się w inny, tajemniczy świat. Program był przeplatany występami zespołu dziecięcego „Luzik". Prezentowane przez zespół układy do piosenek Majki Jeżowskiej, barwne kostiumy, widowiskowa choreografia były nagradzane gorącymi brawami. Apogeum wieczoru stanowiło przybycie Mikołaja, który obdarował dzieci słodyczami.

Red.

Występy artystyczne

14 grudnia w Klubie AON wystąpiła siedlecka grupa teatralna „ES„ z przedstawieniem „Przezroczystość" w reżyserii Andrzeja Mężeryckiego do muzyki Waldemara Koperkiewicza i Macieja Turkowskiego.

Przy tworzeniu spektaklu wykorzystano wiersze i zapiski ks. Jana Twardowskiego. Świetnie dobrana muzyka, gra świateł, zaangażowanie młodych aktorów w przekaz piosenek, ballad, wierszy ks. Twardowskiego pozwoliły poznać tego niezwykłego poetę z innej strony. W przedstawieniu obok znanych i mniej znanych wierszy nie zabrakło pełnych humoru skeczy mówionych gwarą góralską. Młodzi artyści zakończyli występ odśpiewaniem kolęd i pastorałek, wprowadzając publiczność w radosną atmosferę Świąt.

Red.

Wystawy

W listopadzie i grudniu w Klubie AON swoje prace malarskie prezentowała Maria Słojanowska.

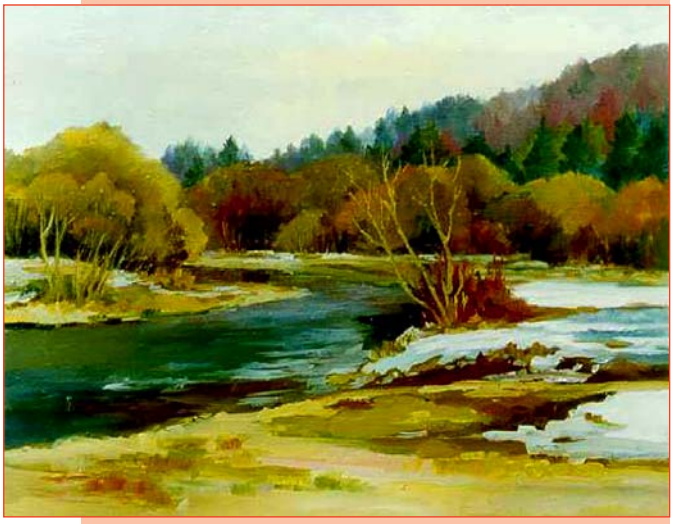

Artystka zamiłowanie do malarstwa odziedziczyła po matce. Warsztatu uczyła się w pracowniach plastycznych znanych artystów warszawskich. Najchętniej maluje pejzaże, a także portrety i martwą naturę. Od dziesięciu lat należy do Warszawskiego Stowarzyszenia Plastyków, a od trzech lat doskonali swój warsztat w pracowni pani Lidii Żmihorskiej.

Laureatka wyróżnień i nagród na konkursach malarskich. Zdobyła między innymi I miejsce oraz wyróżnienie za plakaty na X Biennale Plastyków Nieprofesjonalnych w 1990 roku. Nagrodzony plakat jej autorstwa był reprodukowany w piśmie „Spotkania z zabytkami". Brała udział w wielu plenerach malarskich, oraz w kilkudziesięciu wystawach zbiorowych i indywidualnych. Obecna wystawa jest szóstą prezentacją indywidualną.

– *„Fascynują mnie dalekie przestrzenie. Lubię ciepłe kolory. Najchętniej idę w plener w jesienne pogodne dni. Malowanie to ucieczka od szarości dnia. Czasem uda mi się przeciąć ten gruby łańcuch codzienności właśnie wyjazdem na plener malarski*"– zwierza się artystka.

Red.

SPORT I REKREACJA

SPORT WYCZYNOWY

W dniach 17–18 listopada odbyły się Mistrzostwa Polski juniorów i weteranów w kulturystyce.

Złotym medalistą został Wojciech Wasilewski z Białegostoku, srebrnym – Zbigniew Wiśniewski z Radomia, a brązowy medal zdobył żołnierz zawodowy AON **st. chor. sztab. Janusz Sernicki**, któremu zadaliśmy kilka pytań w imieniu naszych czytelników.

Na wstępie gratuluję odniesionego sukcesu, tym cenniejszego, że podobno były to Pańskie pierwsze zawody?

Dziękuję bardzo. Tak, to był mój pierwszy start w zawodach i to od razu tak dużej rangi. A pomysł pojawił się spontanicznie. Interesuję się tym sportem już bardzo długo. Systematycznie trenuję już około 6 lat. Przyglądając się zawodnikom pomyślałem sobie, a dlaczego nie spróbować?

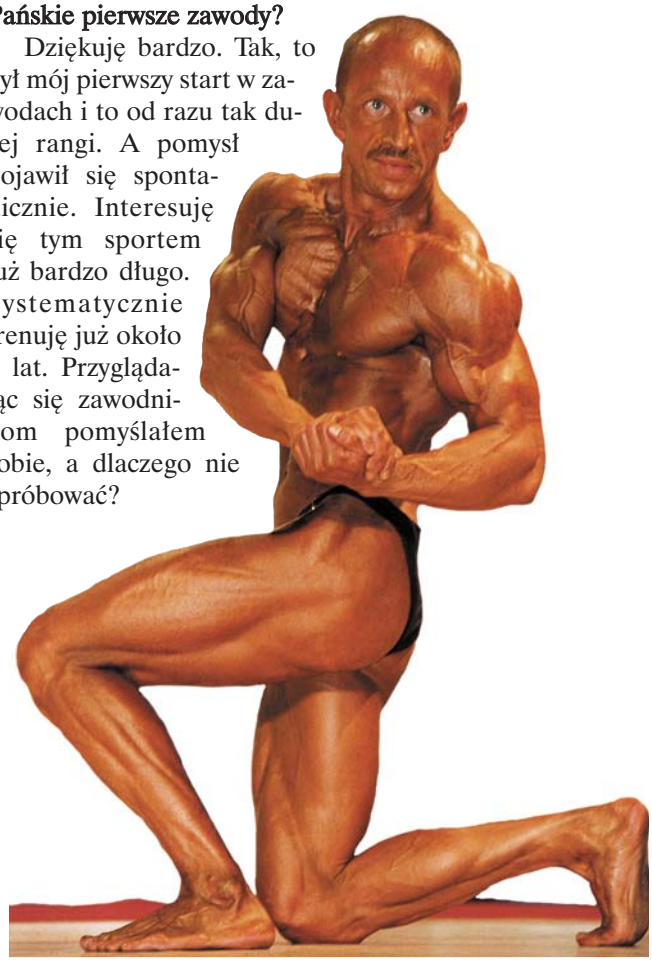

Zdobywca brązowego medalu
st. chor. sztab. Janusz Sernicki

Jak długo trwały Pańskie bezpośrednie przygotowania i na czym one polegały?

Mój okres startowy trwał szesnaście tygodni. Trenowałem cztery razy w tygodniu, a co najważniejsze w tym czasie przestrzegałem ścisłej diety.

Proszę opowiedzieć z czego składała się dieta?

Przez cały czas, a w szczególności podczas przygotowań do startu w zawodach, kulturyści przestrzegają odpowiednich zasad dietetycznych. Jest to związane z przyjmowaniem odpowiednich ilości (ściśle obliczonych) węglowodanów, białka i tłuszczów. W okresie budowania masy mięśniowej posiłki są bardziej zróżnicowane, a przed samym startem z wielu produktów należy zrezygnować. Moja dieta opierała się głównie na płatkach owsianych, ryżu, piersiach z kurczaka, oczywiście w ściśle ustalonych proporcjach.

I tak przez całe szesnaście tygodni?

Niestety tak. Dietę stosowałem po raz pierwszy, nie wiedziałem jeszcze jak będzie reagował na nią mój organizm. Teraz już wiem, że mam dobry metabolizm i potrafię przygotować się w krótszym czasie. Ale mimo to, niczego nie żałuję, ponieważ satysfakcja dzisiaj jest ogromna.

Mimo coraz większej liczby siłowni i klubów fitness w Polsce kulturystyka nie jest sportem, o którym jest głośno w mediach. Dlaczego?

Tak, to prawda. Rozwój tej dyscypliny jest widoczny. Mamy mistrzów świata, a jednak nie znajduje to odbicia w mediach. A przecież kulturystyka to naprawdę sport dla wszystkich i to niezależnie od wieku. Wyrabia także także cechy charakteru, jak cierpliwość, upór i konsekwencja w dążeniu do celu.

Jakie są Pańskie dalsze plany sportowe?

W 2002 r. dużo pracy czeka mnie nad poprawieniem sylwetki, a w 2003 r. – występ w mistrzostwach Polski seniorów.

Dziękuję za rozmowę i życzę kolejnych sukcesów.

Rozmawiała Ewa Kostka

VIII Międzynarodowy turniej judo „Rembertów 2001"

1 grudnia w Akademickim Ośrodku Sportowym odbył się, zorganizowany przez akademicką sekcję judo, przy współudziale Warszawsko-Mazowieckiego Związku Judo, VIII międzynarodowy turniej judo „Rembertów 2001".

Zawody otworzył prorektor AON gen. bryg. Jan Klejszmit w towarzystwie ppłk Wojciecha Kamińskiego, kierownika Zakładu Wychowania Fizycznego i Szkolenia Ogniowego. Kierownikiem zawodów był st. chor. Zenon Wróbel, a funkcję sędziego głównego pełniła Krystyna Macioszczyk (sędzia międzynarodowy). Gośćmi honorowymi turnieju byli: prezes Warszawsko-Mazowieckiego Związku Judo prof. Bogusław Wiłkomirski oraz sekretarz Związku Dariusz Grochowski.



Gen. Klejszmit otwiera międzynarodowy turniej judo „Rembertów 2001"

W turnieju startowało 233 zawodników reprezentujących 21 klubów z całej Polski oraz przedstawiciele Judo Klub Erfurt z Niemiec.

W punktacji drużynowej zwyciężył zespół KS RYŚ Warszawa, przed AZS Gliwice, i AZS AWF Warszawa. IV miejsce zajęli przedstawiciele ASJ AON.

Z satysfakcją odnotowujemy start naszych zawodników w konferencji indywidualnej, w której pierwsze miejsce zajęli Tomasz Głuszyk i Alek Czajkowski, a trzecie miejsce: Piotr Rybicki i Igor Pezga.



Zwycięzcy w kategorii „młodzików" na podium

Turniej brydża sportowego

8 grudnia odbyło się w Klubie AON podsumowanie rozgrywek w brydża sportowego o mistrzostwo Rembertowa.

Turniej trwał cały rok (raz w miesiącu turniej kwalifikacyjny), z wyjątkiem miesięcy wakacyjnych – lipca i sierpnia. Spośród 10 rozegranych turniejów do końcowej klasyfikacji wytypowano 7 najlepszych wyników. W mistrzostwach Rembertowa uczestniczyło 96 osób zarówno z naszej gminy, jak i z gmin okolicznych.



Brydżyści w akcji

W turnieju par czołowe lokaty zajęli: I – Wiesław Chilimoniuk i Jan Sobolewski, II – Stanisław Aleksso i Leszek Piórkowski (pracownik AON), III – Paweł Stawiński i Eugeniusz Wójcik, IV – Andrzej Bieńkowski i Damian Jędrzejewski, V – Leszek Brzeziński i Sylwester Pieńczuk, VI – Leon Michalak i Stefan Słodki.

W turnieju indywidualnym najlepsi okazali się: Wiesław Chilimoniuk Jan Sobolewski (miejsca I – II), Henryk Makaruk (III miejsce), Stanisław Alekso i Leszek Piórkowski (miejsce IV – V), a także Eugeniusz Wójcik (VI miejsce).

Najlepsi zawodnicy zostali uhonorowani ufundowanymi przez Gminę pucharami (wręczał je burmistrz Krzysztof Osiński) oraz nagrodami rzeczowymi, które wręczył szef Wydziału Kultury i Oświaty ppłk Henryk Prudzicz.

Nagrodę fair play, ufundowaną przez Barbarę Friszke – redaktor naczelną „Głosu Mieszkańców" – otrzymała para Iga i Krzysztof Kudokas.

Spotkanie zakończyło się lampką szampana i wspólnymi życzeniami świątecznymi. Zawodnicy życzyli sobie wzajemnie, by mogli w dobrym zdrowiu spotkać się przy brydżowym stoliku w przyszłym roku.

płk Leszek Piórkowski

DOROCZNY TEST SPRAWNOŚCI FIZYCZNEJ KADRY

W dniach 8–17 października w Akademickim Ośrodku Sportowym przeprowadzono sprawdzian z wychowania fizycznego dla żołnierzy zawodowych Akademii.

Do sprawdzianu, któremu podlegało 339 żołnierzy zawodowych, przystąpiło 296. Kadra uczelni uzyskała średnią 3,54, co stanowi ocenę dobrą.

Na sprawdzian złożyły się (w zależności od grupy wiekowej) takie ćwiczenia, jak: bieg wahadłowy 10x10, uginanie ramion na ławeczce, podciągnięcia na drążku, bieg po tzw. kopercie, układy gimnastyczne, bieg na 3000 m i pływanie stylem dowolnym na dystansie 50 m.

Do najlepiej opanowanych elementów można zaliczyć ćwiczenia gimnastyczne (w młodszych grupach wiekowych) oraz pływanie. Największe trudności sprawiały kadrze ćwiczenia siłowe oraz bieg długodystansowy.

Red.

LECH WYSZCZELSKI

WYŻSZA SZKOŁA WOJENNA W II RP*

Rok studiów podzielony był na cztery semestry: w zimowym i wiosennym odbywała się nauka w siedzibie uczelni, letni i jesienny przeznaczone były na podróże i praktyki. W połowie lat trzydziestych program I roku obejmował zajęcia teoretyczne (7 miesięcy), podróże studyjne (3 miesiące) i 6-tygodniowy staż. Na przedmioty teoretyczne przeznaczano 550 godzin dydaktycznych. Podobnie, z wyjątkiem stażu, którego już nie było, wyglądał podział czasu zajęć na II roku studiów. Przedmioty teoretyczne zostały podzielone na trzy grupy:

- wagi zasadniczej (taktyka ogólna, taktyka rodzajów wojsk i służb, służba sztabów i jazda konna);
- mniej ważne (historia wojen i wojskowości, geografia wojenna i polityczna, topografia i terenoznawstwo, ekonomia polityczna, organizacja armii, języki obce);
- mało ważne (historia dyplomacji, prawo międzynarodowe i wojenne, broń chemiczna, administracja, kryptografia, kursy samochodowe i inne).

Na przedmioty pierwszej grupy przeznaczano około 1000 godzin, z czego około 35% realizowano na II roku. Najwięcej czasu zajmowało nauczanie taktyki ogólnej. Dość dużo godzin przeznaczano też na studiowanie operacyjnej służby sztabów.

Przedmioty ogólne i uzupełniające obejmowały około 550 godzin nauki. Były one doceniane w okresie „francuskim", a ograniczane za komendy gen. Kutrzeby, który doprowadził do usunięcia z programu geografii politycznej i ekonomii społecznej oraz nie wyraził zgody na prowadzenie wykładów z psychologii.[1]. Wysoką pozycję miały za to zajęcia z historii wojennej, w czasie których na I roku omawiano wybrane kampanie XIX i XX wieku, na II roku analizowano zaś przede wszystkim doświadczenia operacyjne z I wojny światowej i wojny polsko-rosyjskiej 1919–1920 r. Ważne uzupełnienie teoretycznych zajęć z tej problematyki stanowiły podróże historyczne oraz podróże studyjne.

Wiedzę humanistyczną słuchaczy wzbogacały wykłady i odczyty prowadzone w czasie dyspozycyjnym lub w godzinach popołudniowych. W murach WSWoj. gościło wielu wybitnych naukowców, a wśród nich prof. Tadeusz Kotarbiński, który propagował problematykę ogólnej teorii walki, i prof. Edward Lipiński, analizujący przyczyny i istotę kryzysów gospodarczych w świecie. Z gościnnymi wykładami występowali też wybitni praktycy życia gospodarczego i politycznego.

Nauczanie przedmiotów teoretycznych odbywało się przez wykłady, dyskusje sprawdzające, a także ćwiczenia (ustne, pisemne i zespołowe). W czasie letnich podróży studyjnych prowadzono gry



gen. Louis Faury

wojenne, ćwiczenia aplikacyjne i szkieletowe, podróże historyczne i krajoznawcze, pokazy praktyczne.

Po 1928 r. w nauczaniu taktyki znacznie ograniczono wykłady na korzyść zajęć sprawdzających wiedzę. Doszło do tego, iż w roku szkolnym 1937/1938 na 363 realizowane godziny zajęć dydaktycznych na I roku studiów zaplanowano tylko 1 godz. wykładu, a na II roku – 9 godz.[2]. W miejsce wykładów głoszonych wprowadzono drukowanie ich w formie skryptów. Starano się w ten sposób wy-



Promocja 1922/24 na wycieczce we Francji

gospodarować czas na inne zajęcia.

Podczas dyskusji sprawdzających egzekwowano wiedzę przekazywaną w formie wykładów drukowanych. System ten, aczkolwiek umożliwiał dokładne sprawdzenie stopnia przyswojenia wiadomości przez każdego słuchacza, to jednak nie dawał czasu na poszerzanie jego horyzontów myślowych.

Pierwszą formą kontroli przygotowania studentów do ćwiczeń były sprawdziany ustne. Miały one służyć opanowaniu przez nich metody rozumowania prowadzącej do podjęcia decyzji. Ćwiczenia pisemne prowadzono z myślą o przygotowaniu studentów do praktycznego wykonywania czynności sztabowych. Podstawą było opracowanie decyzji – samodzielnie lub przy pomocy wykładowcy. Prace te były oceniane i omawiane. Ćwiczenia grupowe miały na celu zespołowe rozwiązanie konkretnej sytuacji taktycznej lub operacyjnej.

Ważną rolę w kształceniu wyznaczono podróżom studyjnym i prowadzonym w ich trakcie grom wojennym. Celem tych zajęć było zapoznanie uczestników z terenem, na którym spodziewano się prowadzić działania wojenne przeciwko Niemcom i Związkowi Radzieckiemu.

Poza grami wojennymi i ćwiczeniami taktycznymi pobyt wykorzystano na pokazy, wycieczki historyczne i krajobrazowe. Przed podróżą studyjną grupa rekonesansowa dokonywała wstępnego rozpoznania, po czym przygotowywano zestawy map i planów. W podróży uczestniczyli studenci, a także absolwenci uczelni. Wypracowywane decyzje i rozwiązania w zasadzie służyły celom dydaktycznym, chociaż część z nich została wykorzystana przy opracowywaniu planów wojny.

Przeprowadzane w okresie letnim podróże studyjne obejmowały następujące formy dydaktyczne: ćwiczenia taktyczne, ćwiczenia operacyjne, podróże historyczne, a także ćwiczenia pokazowe i specjalne.

Gry wojenne prowadzono nie tylko w czasie podróży studyjnych. Dość często poprzedzały one te podróże, służąc sprawdzeniu stopnia opanowania materiału przez studentów. Zazwyczaj jedną grę wojenną przygotowywała Katedra Taktyki Ogólnej, a drugą – Katedra Taktyki Kawalerii.

Ćwiczenia taktyczne poszczególnych broni były zazwyczaj prowadzone w formie jednostronnych zajęć szkoleniowych, chociaż zdarzało się, że były to zajęcia dwustronne. Służyły one doskonaleniu techniki pracy sztabów.

Istotnym uzupełnieniem procesu dydaktycznego były praktyki. Po zakończeniu podróży letniej studenci I rocznika odbywali miesięczne praktyki w sztabach związków taktycznych. Umożliwiały one zaznajomienie słuchaczy z zasadami funkcjonowania sztabów, cyklem szkolenia i metodyką prowadzenia ćwiczeń.[3].

Ważne zaplecze procesu dydaktycznego i działalności naukowej stanowiła uczelniana Biblioteka Naukowa. W pierwszym okresie jej istnienia (od początku 1920 r.) jej księgozbiór stanowiły w większości skrypty wykładów, nieliczne regulaminy i instrukcje, a także niewielka liczba podręczników. Zbiór został wzbogacony przez przekazanie części duplikatów z Centralnej Biblioteki Wojskowej oraz zakupy książek pol-

skich i zagranicznych. W 1922 r. liczył on 1097 woluminów, w tym wiele pozycji dotyczących myśli wojskowej, głównie autorów niemieckich. Zastanawiające jest, że zasoby biblioteczne rosły stosunkowo wolno, ponieważ na początku 1928 r. wynosiły tylko 3826 tytułów obejmujących 4868 tomów [4].

Zjawisko to można tłumaczyć ograniczonym charakterem ujętych w statucie zadań tej placówki. Sprowadzały się one do:

- zabezpieczania procesu przygotowania się do zajęć wykładowców i studentów;
- dostarczania literatury specjalistycznej z zakresu wojskowości, w tym zagranicznej;
- gromadzenia dorobku dydaktycznego i naukowego wykładowców i studentów.

Wyeksponowania wymaga natomiast rola czytelni, która umożliwiała szeroki dostęp do specjalistycznych periodyków krajowych i zagranicznych. Prenumerowano niemal wszystkie ważniejsze periodyki zagraniczne, zwłaszcza niemieckie, francuskie, angielskie, włoskie i rosyjskie. Za interesujący należy uznać sposób korzystania z czasopism rosyjskich. Wykładowcy, i tylko oni, mieli nie tylko dostęp do tych periodyków w czytelni, mogli też otrzymać zgodę na prywatną prenumeratę czasopism, które nie były dopuszczone do upowszechniania w Polsce. Z wydawnictw o tym charakterze nie mogli jednak korzystać studenci.

Sporą wagę przywiązywano do wewnętrznej działalności wydawniczej. Już od początku funkcjonowania uczelni wykładowcy byli zobowiązani do wydawania skryptów, które miały być konspektami wykładów. Z uwagi na wspomniane już ograniczanie godzin przeznaczonych na wykłady stanowiły one ważną formę przekazu wiedzy teoretycznej. Przy pisaniu skryptów obowiązywała zasada, by ich treść odpowiadała obowiązującej doktrynie szkoleniowej. W razie gdyby autor chciał prezentować dodatkowo własne poglądy, musiał je specjalnie oznaczyć w skrypcie, a ponadto musiały być one zaakceptowane przez kierownika przedmiotu, (od 1928 r. nawet przez samego komendanta WSWoj). Autorzy skryptów nie otrzymywali za nie honorariów. Nakłady były dopasowywane do przypuszczalnego 3-letniego zapotrzebowania. Studenci otrzymywali skrypty odpłatnie.

Studia w WSWoj. trwały 2 lata. Studenci podlegali wielostronnemu systemowi oceniania. Był on podstawą do promowania na kolejny rok studiów oraz wystawienia ostatecznej oceny za studia. Oceniane były wszystkie przedmioty. Dla części przedmiotów było wymagane przygotowanie prac pisemnych. Opanowanie innych oceniano na podstawie aktywności na seminariach i ćwiczeniach. Tylko w wyjątkowych wypadkach zarządzano przeprowadzenie egzaminu końcowego dla wszystkich studentów danego roku.

Do 1933 r. system oceniania studentów regulowały „Szczegółowe przepisy służbowe dla WSWoj.", a następnie „Statut WSWoj." W pierwszym okresie obowiązywała ocena punktowa w skali 1–20, po 1933 r. skala 1––12, przenoszona na oceny słowne: bardzo dobra (15–20 lub 9–12 punktów), dobra (12–14 lub 7–8), dostateczna (7–8 lub 4–5), niedostateczna (5–6 lub 3) i zła (1–4 lub 1–2). Otrzymane liczby punktów były następnie mnożone przez specjalny współczynnik, różny dla poszczególnych przedmiotów. Najwyżej premiowana była taktyka ogólna i operacyjna służba sztabów, przykładowo 6–5-krotnie wyższe od taktyki broni i 10-krotnie od taktyki służb. Wprowadzono także zasadę – dla uwzględniania w ocenianiu także elementów niewymiernych – by komendant uczelni, po zasięgnięciu opinii Rady Pedagogicznej, ustalał specjalny współczynnik dodawany do punktów uzyskanych z ocen za poszczególne przedmioty. Oceny za przedmioty były sumowane, a średnia roczna decydowała o promocji na kolejny rok studiów.



Gmach Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie przy ulicy Koszykowej 79

Ostre kryteria stosowano przy wystawianiu oceny końcowej za studia. Do 1933 r. ci ze słuchaczy, których średnia ocena za studia była wyższa od 10 otrzymywali dyplom ukończenia uczeni i tytuł oficera Sztabu Generalnego (Głównego), od 1928 r. – oficera dyplomowanego. Pozostali zaś otrzymywali świadectwo ukończenia uczelni z wynikiem negatywnym, bez prawa powtarzania studiów.

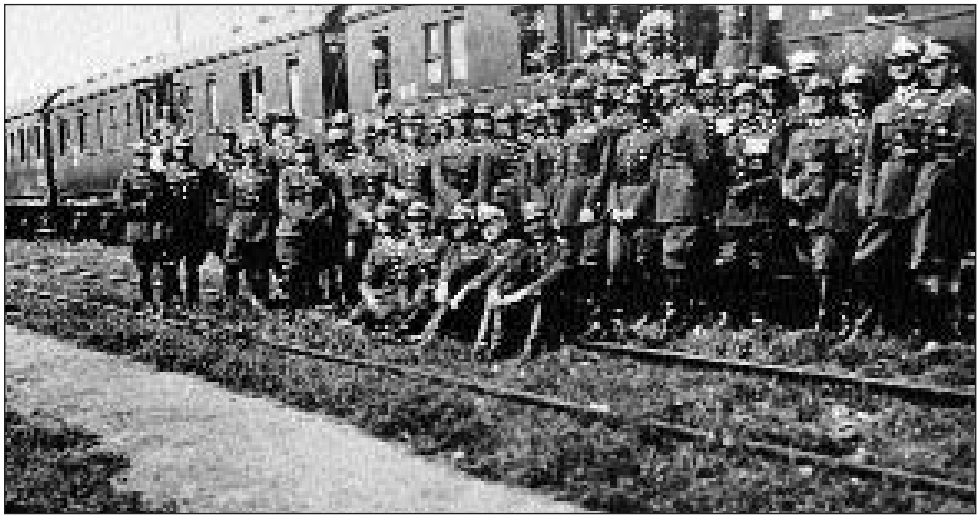

II rocznik promocji 1928/1930 podczas podróży taktycznej

Od 1933 r. zmieniono system oceniania studentów. Przede wszystkim zrezygnowano z systemu współczynników za poszczególne przedmioty, a większe uprawnienia w ocenianiu słuchaczy otrzymała Rada Pedagogiczna. Na pierwszej konferencji Rady Pedagogicznej selekcjonowano tych studentów, którzy nie nadawali się do dalszych studiów (byli oni zwalniani z uczelni) oraz tych, którzy wymagali pomocy lub kontroli. Na drugiej konferencji, która obradowała przed wyjazdem na podróż taktyczną, dokonywano ponownej indywidualnej oceny wszystkich studentów, przydzielano także zadania na ćwiczenia praktyczne i gry wojenne. Trzecia konferencja odbywała się po zakończeniu podróży taktycznej. Typowano na niej studentów kwalifikujących się do zwolnienia z uczelni.

Trzykrotnie oceniano także studentów II rocznika (w okresach podobnych jak na I roku), z tym że na ostatniej konferencji ustalano końcową ocenę za studia i sporządzano specjalne karty kwalifikacyjne. Warunkiem ukończenia uczelni było uzyskanie co najmniej dobrej oceny z taktyki ogólnej i operacyjnej służby sztabów (minimum 6 punktów).

Słuchacze kończący studia nie byli zobowiązani ani do opracowywania prac dyplomowych, ani też do zdawania egzaminu końcowego. Na wzór francuski lokaty absolwentów zależały od liczby punktów zgromadzonych podczas studiów, co było dokumentowane w karcie kwalifikacyjnej. Lokata uzyskana przez absolwenta w latach dwudziestych określała możliwość jego zatrudnienia w odpowiednich instytucjach wojskowych; najwyżej sklasyfikowani mieli szansę na zatrudnienie w centralnych instytucjach wojska.

Od 1933 r. wprowadzono nowy wzór karty kwalifikacyjnej. Zawierała ona nie tylko oceny za wiedzę, ale także charakterystykę cech osobowych oraz stwierdzone predyspozycje do działalności operacyjnej lub taktycznej.

Na początku funkcjonowania WSWoj. na studia przyjmowano oficerów o wyższych stopniach wojskowych. Zazwyczaj więc po ukończeniu nauki obejmowali oni stanowiska szefa sztabu związku taktycznego lub szefa oddziału w DOK. W latach trzydziestych zaś, kiedy wśród studentów dominowali porucznicy i kapitanowie – absolwenci obejmowali mniej prestiżowe stanowiska w sztabach i jednostkach liniowych.

Absolwentom WSWoj. przysługiwało prawo noszenia znaku oficerów Sztabu Generalnego[5], orzełków na patkach mundurów oraz podwójnych sznurów (akselbantów).

Absolwenci WSWoj. byli traktowani na równi z absolwentami cywilnych studiów wyższych. Jako ciekawostkę można przytoczyć dyskusję, jaką prowadzono w 1938 r. nad zmianą tytułu „oficer dyplomowany" na tytuł zawodowy „oficer Sztabu Głównego" lub stopień naukowy „doktor nauk wojskowych".[6] Sprawie tej była poświęcona specjalna konferencja dotycząca wyższego szkolnictwa wojskowego, odbyta 17 sierpnia 1938 r. w Departamencie Sprawiedliwości MSWojsk. Pierwszy

z projektów odrzucono jako zły pomysł powrotu do starej nazwy. Drugi nie mógł być zrealizowany na skutek sprzeciwu cywilnych władz akademickich, które domagały się spełnienia kryteriów obowiązujących przy nadawaniu tego stopnia naukowego w szkolnictwie cywilnym. Kryteriów tych nie spełniała jednak WSWoj.

Przy WSWoj. były także afiliowane inne wyższe uczelnie wojskowe, takie jak: Wyższa Szkoła Intendentury, funkcjonująca od 1921 r., Wyższa Szkoła Lotnicza i Wyższa Szkoła Inżynieryjna – obie powstałe w 1936 r. Wyższą Szkołę Intendentury należy traktować jako autonomiczny wydział WSWoj. Początkowo jej etat przewidywał kształcenie 40 studentów na każdym roku, następnie zaś został rozszerzony o 20–30 osobowe grupy kursów uzupełniających.[7]. Wszystkie wymienione uczelnie korzystały ze skróconego programu WSWoj. dla studiów dyplomowych w dziale przedmiotów ogólnych i zbliżonego co do liczby godzin programu działu przedmiotów społecznych. Miały za to rozbudowane działy przedmiotów specjalistycznych.

Absolwenci Wyższej Szkoły Intendentury byli zobowiązani do przygotowania pracy dyplomowej, otrzymywali tytuł oficera dyplomowanego intendentury, uprawniający do zajmowania stanowisk I kategorii w służbie cywilnej. Liczba słuchaczy tej uczelni na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych nie była imponująca,[8] co spowodowało, iż w tym okresie studia zostały zawieszone. Dopiero w drugiej połowie lat trzydziestych zaznaczył się pewien wzrost liczby studentów i absolwentów tej uczelni.

W 1936 r. utworzono Wyższą Szkołę Lotniczą, której komendantem został płk dypl. obs. Stanisław Kuźmiński. Uczelnia początkowo borykała się z brakiem kadry dydaktycznej, mimo iż wykładowców przedmiotów ogólnowojskowych i społecznych miała zapewniać WSWoj.; nowa uczelnia podlegała jej także pod względem gospodarczym. Wyższa Szkoła Lotnicza nie zajmowała się jednak kształceniem kadr oficerów sztabowych dla lotnictwa, lecz przygotowaniem młodych oficerów, głównie do służby liniowej, a nie do pracy w sztabach lotniczych. W 1938 r. Dowództwo Lotnictwa zgłosiło projekt powołania Wyższej Szkoły Wojennej Lotnictwa; kierownictwo wojska zgodziło się tylko na utworzenie Wydziału Lotnictwa przy WSWoj. Do wybuchu II wojny światowej planów tych jednak nie zrealizowano.

Wyższa Szkoła Inżynierii nauczanie przedmiotów wojskowych i humanistycznych opierała na programie studiów dyplomowych WSWoj. Korzystała także z kadry tej uczelni, nie była więc w pełni samodzielną uczelnią.

W WSWoj. obok studiów dyplomowych prowadzono liczne kursy doszkalające i doskonalące dla oficerów. W latach 1921–1925 odbyły się cztery roczne kursy dokształcające dla oficerów – absolwentów skróconego programu studiów lub pracujących w Sztabie Generalnym. Ich program był zbieżny z programem nauczania studentów II rocznika WSWoj. Kursy te ukończyło 240 oficerów.[9].

W całym okresie funkcjonowania uczelni prowadzono krótkotrwałe kursy przeszkolenia oficerów sztabowych służących w broniach głównych i służbach. Najwięcej kursów zorganizowano dla oficerów artylerii. Prowadzono też kursy specjalistyczne (z reguły uczestniczyło w nich ok. 20 słuchaczy) dla oficerów łączności, saperów, uzbrojenia, a nawet szefów służby zdrowia.

Gen. Kutrzeba był zdecydowanym przeciwnikiem obarczania uczelni prowadzeniem tej formy dydaktycznej. W 1934 r. stoczył on np. batalię – notabene nieskuteczną – o wyeliminowanie kursu dla oficerów sztabowych broni pancernej.

W drugiej połowie lat trzydziestych kierownictwo resortu postanowiło unormować sprawę dokształcania kursowego kadry oficerskiej na bazie WSWoj. Ustalono, iż większość kursów trwać będzie 6 miesięcy, a uczestniczyć w nich będą co 3 lata oficerowie sztabowi broni i służb.

Decyzją ministra spraw wojskowych z 25 lutego 1938 r. WSWoj. miała prowadzić kurs doskonalący dla oficerów dyplomowanych, przygotowywanych do pełnienia obowiązków szefa sztabu lub kwatermistrza związku operacyjnego. Czas trwania kursu określono na 6 miesięcy. Program obejmował 394 godziny. Zasadniczą formą dydaktyczną miały być ćwiczenia. Na kurs wytypowano imiennie 13 oficerów w stopniu pułkownika i podpułkownika. Kursu nie udało się jednak w pełni zrealizować; został on przerwany w marcu 1939 r. w związku z pogorszeniem się sytuacji międzynarodowej.

System kursowy, aczkolwiek ważny z punktu widzenia podnoszenia wiedzy wytypowanych grup oficerów, nie był dobrze widziany przez kierownictwo WSWoj., które uważało, iż powinna to być właściwość centrów wyszkolenia broni i służb.

Warto dodać, iż WSWoj. pełniła nie tylko funkcje dydaktyczne. Ważnym jej zadaniem było też wypracowywanie teoretycznych koncepcji rozwoju sił zbrojnych i prowadzenia wojen. Uczelnia

była również zobowiązana do udziału w tworzeniu doktryny wojennej. Ta ostatnia rola była w praktyce znacznie ograniczona z uwagi na krytyczny stosunek Piłsudskiego, a następnie Rydza-Śmigłego do kompetencji osób zaangażowanych w wypracowywanie doktryny wojennej. Widziano za to potrzebę włączenia się kadry uczelni do opracowywania regulaminów, instrukcji i innych dokumentów normatywnych, co stało się szczególnie aktualne po zamachu majowym. W intensywnych pracach na tym polu wykorzystywano doświadczenia dydaktyczne, zwłaszcza z prowadzonych gier wojennych, a także dorobek teoretyczny kadry uczelni.



Wykładowcy omawiają przebieg zajęć taktycznych. Lato 1938 r.

Ponieważ prawo sprecyzowania doktryny wojennej zastrzegał sobie Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, WSWoj. opracowywała na własny, dydaktyczny użytek szkolną „doktrynę WSWoj. Zakładała ona uzyskanie rozstrzygnięcia przez zdecydowane pobicie i zniszczenie wojsk przeciwnika. Dla osiągnięcia tego postulowano prowadzenie manewru operacyjnego, wykorzystującego takie zasady sztuki wojennej, jak: ekonomia sił, wybór najkorzystniejszego kierunku uderzenia czy też zaskoczenie.

Błędem naczelnych władz wojskowych było minimalne wykorzystywanie dorobku teoretycznego WSWoj. w pracach nad sprecyzowaniem doktryny wojennej państwa. Tymczasem była to jedyna w Wojsku Polskim „placówka, gdzie sprawy operacyjne były traktowane nie tylko okazjonalnie, ale stale”.[10]

Nad funkcjonowaniem WSWoj. pieczę sprawował Komitet WSWoj., tworzony przez najwyższych dowódców wojska. Na jego czele stał gen. Kazimierz Sosnkowski. Słabością tego organu było to, iż jego zainteresowania ograniczały się do bieżącego funkcjonowania uczelni, nie obejmowały zaś troski o wykorzystywanie jej dorobku naukowego i dydaktycznego.

Dorobek naukowy kadry WSWoj. był prezentowany w postaci nielicznych opracowań książkowych oraz w wielu artykułach zamieszczanych na łamach „Bellony” i przeglądów broni oraz służb. Oryginalność głoszonych poglądów była jednak w znacznym stopniu ograniczana przez wzgląd na oficjalną koncepcję lansowaną przez kierownictwo wojska.

Z grona kadry dydaktycznej WSWoj. wywodziło się wielu znanych polskich teoretyków wojskowych. Byli to m.in.: Stefan Mossor, Aleksander Pragłowski, Klemens Rudnicki, Stanisław Rola-Arciszewski. Ich poglądy były prezentowane głównie na łamach fachowych periodyków wojskowych. Powstały także opracowania zwarte. Największą wartość teoretyczną miała książka Mossora pt. „Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny”. Autorem książki pt. „Operacyjna użyteczność kawalerii w świetle historii” był Rudnicki. Głosił on jednak poglądy konserwatywne, odbiegające od tendencji rozwoju ówczesnej myśli wojskowej.

Kadra WSWoj. czynnie uczestniczyła – o czym pisaliśmy – w opracowywaniu wielu regulaminów i instrukcji. Największy udział miała w powstaniu „Ogólnej instrukcji walki” i w redagowaniu „Regulaminu piechoty”. Wystąpiła ona w 1927 r. z ciekawą inicjatywą wydawania serii „Zadań taktycznych”; ukazywały się one z reguły co miesiąc i służyły popularyzowaniu dorobku dydaktycznego i naukowego uczelni wśród jej absolwentów. Miały też pewien wpływ na przyjmowane rozwiązania doktrynalne.

WSWoj. była jedyną w Polsce wyższą uczelnią kształcącą kadrę dowódczą i sztabową. Po 1928 r.

oficerowie dyplomowani przewidywani byli głównie do obsadzenia stanowisk sztabowych, których liczba w czasie pokoju wynosiła 688. Faktycznie w 1938 r. służbę pełniło 858 oficerów dyplomowanych[11]. Najwięcej służyło ich w piechocie, artylerii i kawalerii. Etaty wojenne przewidywały 1200 stanowisk dla oficerów dyplomowanych. Wynika stąd, iż potrzeby wojenne znacznie przewyższały liczbę absolwentów wypromowanych przez WSWoj.

Oddzielny problem stanowi jakość kształcenia w WSWoj. Od 1933 r. była prowadzona ankieta pt. „Ocena pracy oficerów dyplomowanych". Wypełniali ją wyżsi dowódcy. Oceny były zróżnicowane: od wyjątkowo optymistycznych do wskazujących na liczne braki. Najwyżej oceniano wiadomości teoretyczne, najniżej zaś przygotowanie praktyczne i sprawność w pracy sztabowej. Krytyka dotyczyła m. in. braku jednolitości w systemie nauczania WSWoj. i centrów wyszkolenia. Postulowano wprowadzenie do programu nauczania zasad organizacji pracy, pedagogiki, zwłaszcza dydaktyki. Sugerowano przeznaczanie większej ilości czasu na praktykę sztabową i liniową.

Istotnym warunkiem było swoiste niedopasowanie koncepcji kształcenia w WSWoj., zwłaszcza za czasów gen. Kutrzeby, do rzeczywistych potrzeb kadrowych wojska. W tym czasie bowiem nacisk w szkoleniu był położony na kształcenie w skali taktycznej, podczas gdy w warunkach wojny absolwenci obejmowali stanowiska na szczeblu operacyjnym a nawet strategicznym, do czego nie byli w uczelni przygotowywani ani teoretycznie, ani też praktycznie.

Ogólnie biorąc, najwyższe władze wojskowe traktowały WSWoj. jako uczelnię przygotowującą kadry sztabowe, nie wyznaczały jej więc zadania przygotowywania kadr dowódczych. Ponadto nie wykorzystywano potencjału naukowego i dydaktycznego uczelni do wypracowywania polityki wojskowej, zwłaszcza zaś doktryny wojennej państwa. Grzechem tym obarczyć można w równym stopniu Piłsudskiego, jak i Śmigłego-Rydza, a także większość generalicji.

WSWoj. była spadkobierczynią dokonań Szkoły Rycerskiej i kolejnych polskich uczelni wojskowych. Różniła się od nich jednak tym, że przygotowywała kadrę na potrzeby odrodzonego Wojska Polskiego. Była uczelnią typu akademickiego, chociaż formalnie statusu takiego nie miała.

WSWoj. zanotowała znaczące osiągnięcia. Wypromowała ponad tysiąc oficerów dyplomowanych. Była nie tylko najważniejszą wyższą placówką dydaktyczną sił zbrojnych, ale także ośrodkiem myśli wojskowej oraz nauki wojennej. Nie było winą uczelni, iż jej potencjał naukowy i dydaktyczny był stosunkowo słabo wykorzystywany przez kierownictwo wojska dla wypracowywania doktryny i strategii wojennej państwa.

Działania wojenne prowadzone przez Wojsko Polskie we wrześniu 1939 r. wykazały, iż absolwenci WSWoj. byli dobrze przygotowani do wykonywania zadań bojowych. Wykazali oni także osobiste męstwo i determinację, wielu z nich poległo na polu walki w nierównej konfrontacji z agresorami, co jednakże nie mogło odwrócić losów starcia z przeważającymi siłami nieprzyjaciela.

*Druga część artykułu. Pierwszą część opublikowaliśmy w poprzednim numerze.

Przypisy

1. Program wykładów z 1930 r., CAW, akta WSWoj., t. 4.

2. J. Bugajski, *Wyższa Szkoła Wojenna* (1919–1939) – placówka dydaktyczna i ośrodek myśli wojskowo-teoretycznej (maszynopis pracy doktorskiej MiD WIH), Warszawa 1962, s. 115.

3. Zarządzenie o odbywaniu praktyk z kwietnia 1927 r., CAW, akta WSWoj., t. 213.

4. J. Bugajski, *op. cit.*, s. 129–130.

5. Prawo noszenia tego znaku mieli początkowo także oficerowie nie będący absolwentami WSWoj., posiadający kategorię „B" i „C" oficerów Sztabu Generalnego, do czasu pełnienia tych obowiązków, z tym że tracili to prawo, jeśli nie uzyskali do 1 X 1926 r. dyplomu ukończenia tej uczelni.

6. J. Bugajski, *op. cit.*, s. 139-140.

7. R. Tomaszewski, *Odbudowa polskiego szkolnictwa wojskowego 1968––1923*, Toruń 1997, s. 178.

8. W 1931 r. zgłosiło się 10 kandydatów, a w rok później tylko 1 i do tego nie spełniał on wymogów.

9. J. Bugajski, op. cit., s. 189.

10. T. Kutrzeba, *Bitwa nad Bzurą*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1956, nr 1, s. 242.

11. Wykaz liczbowy oficerów dyplomowanych z 1 maja 1938 r., CAW, akta Sztabu Głównego, Oddział I, t. 115.

Zdjęcia pochodzą z księgi pamiątkowej *W 50-lecie Powstania Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie* (Londyn 1969).

Z teki męża zaufania AON

17 grudnia uczestniczyłem w zgromadzeniu mężów zaufania z instytucji i jednostek podległych ministrowi obrony narodowej; na spotkaniu rozpatrywano problemy dotyczące warunków życia i służby żołnierzy zawodowych.

Najważniejsze z nich to:

• spadek realnych dochodów kadry w 2002 roku,

• zbyt powolne rozwiązywanie problemów mieszkaniowych,

• funkcjonowanie służby zdrowia,

• niewłaściwe traktowanie kadry podczas dokonywania zmian organizacyjnych w wielu instytucjach i jednostkach wojskowych.

Na temat planowanych dochodów kadry w 2002 r. udzielił informacje przedstawiciel Departamentu Budżetowego MON. Wynika z niej, że wysokość uposażenia żołnierzy pozostanie na poziomie ubiegłorocznym Ocenia się, że nastąpi spadek realnych dochodów o wysokość inflacji w 2002 roku (planowana na poziomie 4,5%). Nie przewiduje się ustawowego zagwarantowania wyrównania tego spadku w roku następnym.

W roku 2002 będą wypłacane następujące świadczenia pieniężne: nagroda roczna, równoważnik mundurowy i remontowy, gratyfikacja urlopowa, równowartość kosztu biletu na przejazd (raz w roku). Wydzielony będzie fundusz nagród i zapomóg oraz będą wypłacane inne świadczenia (nieco niższe niż w ub. r.).

Podczas zwalniania żołnierzy zawodowych gwarantowane są odprawy. Zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 6.02.1997 r. otrzymujący uposażenie powinni w ciągu roku po zwolnieniu ze służby ubezpieczyć się w wybranej kasie chorych. Przypadki dobrowolnych ubezpieczeń były nieliczne, a zazwyczaj wszyscy korzystali w tym czasie z usług medycznych. Dlatego też w myśl przepisów nowej ustawy z 27.09.2001 roku organ wypłacający 12 uposażeń ma obowiązek naliczyć i odprowadzić składkę w wysokości 8%. Składka będzie potrącona od dochodu, a nie od obliczonego podatku zryczałtowanego. W tej sytuacji całość potrąceń będzie wynosiła 28% od przysługującej należności brutto.

W wielu garnizonach pojawiają się głosy, aby odstąpić od stosowania biletów ulgowych, a pieniądze należne z tego tytułu wypłacić kadrze. Jednak sprzeciwiają się temu żołnierze pełniący służbę poza miejscem zamieszkania oraz studenci.

W celu zwiększenia skuteczności działania organów przedstawicielskich kadry powstała koncepcja utworzenia organizacji o charakterze stowarzyszenia, która, mając osobowość prawną mogłaby w imieniu kadry występować także do instytucji i organizacji innych niż wojskowe. Przyjęto, że zadaniem pierwszoplanowym jest zwołanie zgromadzenia wszystkich mężów zaufania SZ RP w celu dokonania oceny działań wynikających z „Decyzji nr 213/MON z dnia 29.10.1999 roku w sprawie organów przedstawicielskich kadry zawodowej" oraz przyjęcia wytycznych do dalszego funkcjonowania tych organów.

Mąż zaufania oficerów AON
płk Paweł Cieślar

Biblioteka Klubu
Dla pracowników AON czynna:
poniedziałek, wtorek, czwartek
w godz. 14.00 – 19.00
piątek w godz. 10.00 – 15.00.
Dla dzieci czynna:
poniedziałek, wtorek, czwartek
w godz. 13.00 – 18.00
piątek w godz. 10.00 – 15.00.

W Klubie AON można zamawiać bilety na wszystkie przedstawienia Teatru Powszechnego.
Informacje i sprzedaż: Klub, p. 11, tel. 681 30 85.

Lecznica dla zwierząt
Leczenie, chirurgia, rentgen, profilaktyka, badania laboratoryjne, diety lecznicze.
WIZYTY DOMOWE NA TELEFON
tel. 681-53-10,
Akademia Obrony Narodowej,
al. gen. A. Chruściela 85.
Przyjmuje od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 – 20.00;
w soboty w godz. 10.00 – 15.00.

Kształt kultury języka

Podobno każdy żołnierz nosi w plecaku buławę marszałkowską. Aliści nawet cywil; ba, nawet przysięgły pacyfista może władać nieprzeliczonym wojskiem słów. Może dowodzić dywizjami rzeczowników, brygadami czasowników, pułkami przymiotników, batalionami przysłówków i przymiotników, kompaniami liczebników i zaimków. Może sprawiać i odmieniać ich szyki. Musi wszakże wiedzieć, które na harc wysłać, które do sił głównych przydzielić, a które zostawić w odwodzie, aby w potrzebie w sukurs przyszły. Musi znać „przydatność bojową" wyrazów, ich miejsce w szyku i reguły ich skutecznego użycia.

Strategię i taktykę dowodzenia słowami określa szeroko rozumiana kultura języka. Pojęcie to Wańkowicz określiłby jako wielce „pomieściwe", gdyż podobnie jak „kultura" i „język", jest ono wieloznaczne.

Kulturę języka współtworzą bowiem różne jej składniki – przymioty języka. Dlatego zwykle utożsamia się ją tylko z jednym z nich, a sprowadza do jednej wcale nie najważniejszej ani nadrzędnej.

Wielu przez kulturę języka rozumie przede wszystkim higienę językową, czyli obyczajność (przyzwoitość) mowy wolnej od słów wulgarnych i obelżywych. Słusznie, gdyż przenoszą one agresję słowną, powodując zwrot długu w tej samej monecie, co skaża stosunki między ludźmi chamstwem i grubiaństwem językowym. Albo też wszechobecne słowa „mocne", natrętnie nadużywane jako podpórki myślowe czy „przerywniki", stają się zbędnym szumem informacyjnym.

Ale przecież zjawiska brutalne i czynności nieprzyzwoite muszą się jakoś nazywać.

Niekoniecznie jednak ordynarnie, ale np. rubasznie, dowcipnie czy tylko neutralnie. W słownikach znajdziemy bogactwo eufemizmów, których możemy używać, nazywając rzeczy po imieniu, ale nie ubliżając nikomu.

Kto wie, ile w polszczyźnie można znaleźć nazw kobiety nierządnej. Zapytani o to odpowiadają: może kilkanaście, góra kilkadziesiąt. Tyle liczy sama tylko gwara profesjonalnych prostytutek, gdyż środowisko ich jest zróżnicowane specjalistycznie (flecistka, dmuchawica, gruzinka, tirówka...) i hierarchicznie: od „pierwszczaczki", która dopiero raczkuje w zawodzie, po „torbę, zelówkę" lub „rosówę", która jak dżdżownica – wychodzi o świcie.

A w ogóle w języku polskim, zliczywszy wszystkie nazwy dawne, zgrubienia i zdrobnienia tego najpowszechniejszego wulgaryzmu, odnotowano ponad pięćset jego odpowiedników (np.: zamtuza, kociuba, prostodziura, przeskoczka, nasiębierka, pierzynka, dobrodziałka), dosadnych lub frywolnych, ale „strawnych", nie plugawych.

Można tedy mówić tak, jak zalecali starożytni Rzymianie: „W rzeczy mocno, w sposobie łagodnie". Jest to podstawowa zasada higieny obcowania językowego, która jest jednak tylko jedną z części składowych, jednym z filarów czy poziomów kultury języka.

Najczęściej utożsamiamy ją z poprawnością językową. Nie należy jednak sprowadzać kultury języka tylko do unikania błędów, które jest tylko środkiem wiodącym do celu. Można bowiem mówić lub pisać najpoprawniej, a mimo to źle, niezrozumiale i nudnie. Znamy wszak wypowiedzi bezbłędne, których nie można ani streścić, ani zapamiętać.

Oto przytoczony przez Walerego Pisarka w „Retoryce dziennikarskiej" przykład starej „nowomowy".

„Doskonalenie pracy ideowo-wychowawczej, stałe wzmacnianie jej rytmu, pogłębianie jej treści staje się dziś – bardziej niż kiedykolwiek – szczególnie ważnym składnikiem systemu naszych działań, służących dynamicznej realizacji programu rozwoju społeczno-gospodarczego Polski – jedynej drogi wiodącej do urzeczywistnienia naszych aspiracji..."

Cytowanemu słowotokowi, w którym leksyka góruje nad logiką, trudno postawić dobrą ocenę z kultury języka, mimo wysokiej noty za samą poprawność. Stąd wniosek, że ta, choć ważna, nie jest jednak najważniejsza. Jest ona zaledwie podwaliną kultury języka, gdyż strzeże nas przed błędami i ośmieszeniem. Ale – jak twierdzi Witold Doroszewski – „... walka z błędami jest tylko ubocznym wątkiem akcji zasadniczej. Tą zasadniczą akcją jest kształtowanie pozytywnych sprawności".

Zatem wyższym piętrem kultury języka jest jego sprawność. Prakseolodzy przez sprawne rozumieją działanie celowe i skuteczne. Odnosząc to do języka, uznamy, że takimi są wypowiedzi, które wywołują oczekiwane reakcje odbiorców; zależnie od celu zamierzonego przez mówiącego czy piszącego. Mają one albo powiadomić, albo wzruszyć, albo zachęcić, albo przekonać, albo skłonić do działania, albo ziścić wszystkie te cele.

Nie zdoła zatem wpływać na innych ten, kto nie rządzi słowami sprawnie, czyli skutecznie. Zapamiętajmy przeto dewizę prof. Doroszewskiego: „Panowanie nad słowami to panowanie nad myślą i nad swoim działaniem, i nad stosunkami z ludźmi".

płk w st. sp. dr Andrzej Wajda

SŁOWNIK JĘZYKA HASEŁ PRZEDMIOTOWYCH PIŚMIENNICTWA WOJSKOWEGO

W dniu 14 grudnia odbyło się w Centralnej Bibliotece Wojskowej seminarium promocyjne *Słownika języka haseł przedmiotowych piśmiennictwa wojskowego.*

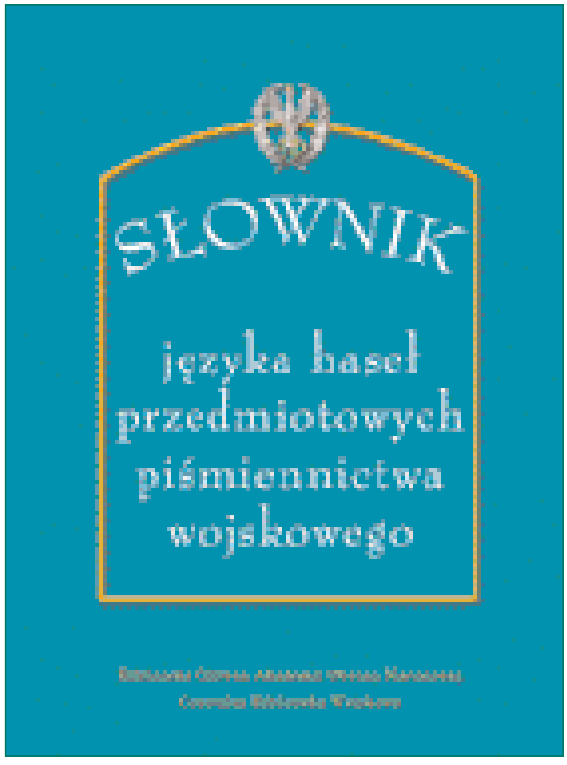

Wprowadzenie promocyjne wygłosiła dr Jadwiga Sadowska, wicedyrektor Biblioteki Narodowej. W kilkugodzinnej dyskusji licznie zgromadzeni przedstawiciele środowiska bibliotekarskiego z całej Polski podkreślali, że *Słownik* jest jedyną tego typu publikacją w resorcie obrony narodowej. Zwracano także uwagę na jego „zgodność" ze *Słownikiem języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej* (Sjhp BN).

Słownik opracowal zespół autorski z Biblioteki Głównej Akademii Obrony Narodowej (Zofia Skrok, Jadwiga Zielińska, Grzegorz Kolek) oraz Centralnej Biblioteki Wojskowej (Ewa Foltyniewicz, Izabela Kowalska, Zygmunt Gerla), przy współpracy i konsultacji specjalistów wojskowych. Obejmuje on tematy związane z wojskiem, wojną, sztuką i nauką wojskową, bezpieczeństwem narodowym, obronnością państwa, polityką militarną i działaniami pozamilitarnymi, przemysłem zbrojeniowym, środkami bojowymi, techniką wojskową – ze szczególnym uwzględnieniem słownictwa i terminologii stosowanych w NATO. Opracowano go według formy graficznej, budowy artykułu przedmiotowego i gramatyki Sjhp BN. Zawiera około 5 tys. haseł.

Omawiany słownik poszerza zasoby słownika Biblioteki Narodowej o zagadnienia militarne, paramilitarne i bezpieczeństwa państwa w takim zakresie, aby zaspokoić oczekiwania bibliotekarzy z książnic i ośrodków informacji naukowej. Ujęto w nim także pewną liczbę haseł z tych dziedzin, które nie zostały uwzględnione w słowniku Biblioteki Narodowej.

Słownik jest doskonałym narzędziem w klasyfikowaniu piśmiennictwa wojskowego w różnych zautomatyzowanych systemach informacyjno-wyszukiwawczych, umożliwiając: pełną kontrolę słownictwa; budowę systemu sieci odsyłaczy; tworzenie jednolitego opisu dokumentów; eliminowanie synonimów i sformułowań niepoprawnych.

Pierwsze prace nad językiem informacyjno-wyszukiwawczym (głównie zaś językiem haseł przedmiotowych) rozpoczęto w obu bibliotekach na początku lat osiemdziesiątych (wspólny zespół autorski utworzono w 1998 r.), obecnie bazy te liczą ponad 250 tys. rekordów opisów bibliograficznych i są największe w Wojsku Polskim. Umożliwiają dokładne i sprawne wyszukiwanie odpowiedzi na pytania użytkowników.

Autorzy uważają, że słownik ten z czasem stanie się standardem wykorzystywanym do opracowania zbiorów bibliotecznych, muzealnych i zasobów archiwalnych o tematyce militarnej. Pozwoli to na stworzenie centralnej kartoteki piśmiennictwa wojskowego w bibliotekach wojskowych.

Obecnie autorzy kontynuują prace nad rozbudową i modyfikacją słownika, z jednoczesnym opracowaniem dwóch następnych części: kartoteki haseł wzorcowych i wersji słownika w języku angielskim. Przewidziano też wersję elektroniczną zainstalowaną na serwerze internetowym Biblioteki Głównej AON.

Wydanie słownika nie byłoby możliwe bez wsparcia organizacyjnego dyrektorów Biblioteki Głównej AON Stanisława Wieczorkiewicza i Centralnej Biblioteki Wojskowej Krzysztofa Komorowskiego, a także uwag recenzentów prof. prof. Tadeusza Jemioły i Ryszarda Wróblewskiego. Wsparcia finansowego udzieliły: Komitet Badań Naukowych i Agencja Mienia Wojskowego.

mgr Grzegorz Kolek



J. K o n i e c z n y, **Zarządzanie w sytuacjach kryzysowych**, Oficyna Wyd. Garmond, Poznań-Warszawa 2001 r., ss. 366 (sygn. bibl. 8321/R).

Książka stanowi cenne źródło wiedzy o procesie projektowania systemu bezpieczeństwa publicznego w sytuacjach nagłych i nadzwyczajnych. Autor postrzega sytuacje kryzysowe jako zagrożenie, jako szansę korzystnego rozwiązywania problemów, ale też jako zadanie myślowe w drodze do zrównoważonego rozwoju. Przekonuje, że najbardziej efektywną inwestycją, obliczoną na zmniejszenie ryzyka i skutków sytuacji kryzysowych, jest specjalistyczne kształcenie kadry.

Arabowie. Słownik encyklopedyczny, pod red. M. Dziekana, PWN, Warszawa 2001 r., ss. 375 (sygn. bibl. 8290/III).

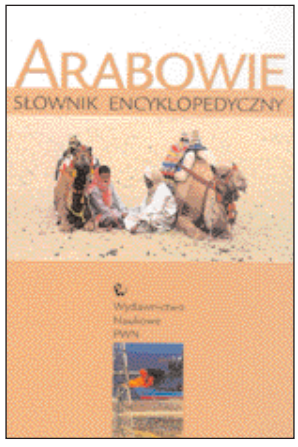

Publikacja zawiera hasła dotyczące geografii, historii, kultury, literatury i sztuki świata arabskiego od czasów przedmuzułmańskich po dzień dzisiejszy. Słownik ten jest rzetelnym wprowadzeniem do wiedzy o kulturze i polityce świata arabskiego.

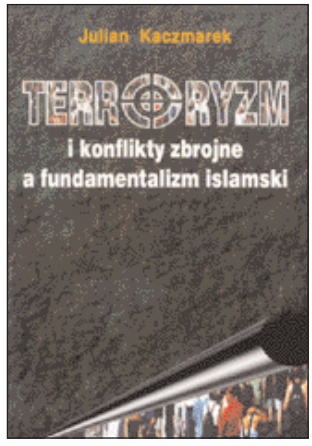

J. K a c z m a r e k, **Terroryzm i konflikty zbrojne a fundamentalizm islamski**, Wyd. Alfa 2, Wrocław 2001 r., ss. 175 (sygn. bibl. 8336/P).

Profesor Kaczmarek (były nauczyciel akademicki ASG WP) przedstawia w sposób syntetyczny złożoną problematykę zagrożeń ze strony fundamentalizmu islamskiego. W swojej publikacji nie ogranicza się tylko do pokazania zagrożeń, ale zastanawia się nad środkami i sposobami radzenia sobie z tym poważnym światowym niebezpieczeństwem.

E. L u t t w a k, **Turbokapitalizm**, Wyd. Dolnośląskie, Wrocław 2000 r., ss. 324 (sygn. bibl. 5766/II).

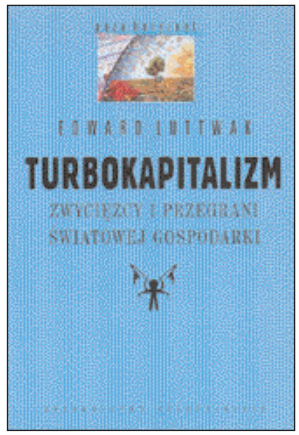

Autor jest pracownikiem naukowym Centrum Badań Strategicznych i Międzynarodowych w Waszyngtonie. W swojej książce wysuwa tezę, że obecny kapitalizm, nazywany wolnym rynkiem, jest – według jego opinii – kapitalizmem z turbodoładowaniem. Twierdzi, że nie można każdemu krajowi na świecie oferować takiego samego modelu i zbioru zasad, ignorując wszelkie różnice społeczne i kulturowe, taki sposób działania był bowiem właściwy dla sowieckiej wersji komunizmu.

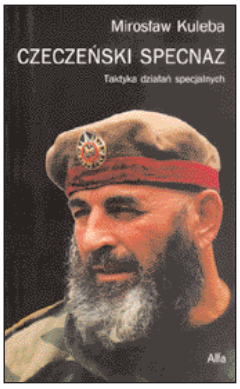

M. K u l e b a, **Czeczeński Specnaz**, Wyd. Alfa, Warszawa 2001 r., ss. 392 (sygn. bibl. 5635/II).

Autor przedstawia spostrzeżenia z wojny widzianej bezpośrednio i prezentuje relacje uczestników walk w Czeczenii. Pisząc o taktyce walki, o używanej broni zarówno do ataku, jak i obrony, próbuje udzielić odpowiedzi, gdzie przebiega granica między odwagą, tchórzostwem a instynktem samozachowawczym.

A. M a c i c h o w s k a, **Praktyczny słownik wojskowy angielsko-polski**, Wyd. Activakwiz, Warszawa 2001 r., ss. 495 (sygn. bibl. 8356/P).



Słownik awiera około 25 tys. wyrazów i terminów wojskowych oraz 2 tys. skrótów i akronimów wojskowych. Słownik ten odpowiada na potrzeby środowiska wojskowego, gdyż ogólne słowniki angielsko-polskie nie zawierają na ogół terminologii wojskowej nie mówiąc już o skrótach wojskowych.

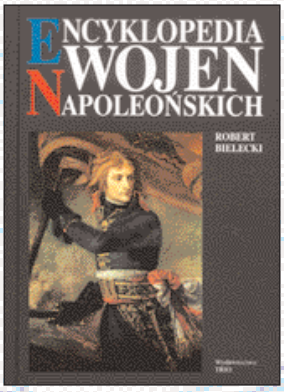

R. B i e l e c k i, **Encyklopedia wojen napoleońskich**, Wyd. TRIO, Warszawa 2001 r., ss. 636 (sygn. bibl. 8410/III).

Autor przedstawia hasłowo 1300 kampanii, wojen i bitew doby napoleońskiej. Zamieszcza też biogramy wybitnych dowódców i polityków wszystkich państw uczestniczących w wojnach napoleońskich.

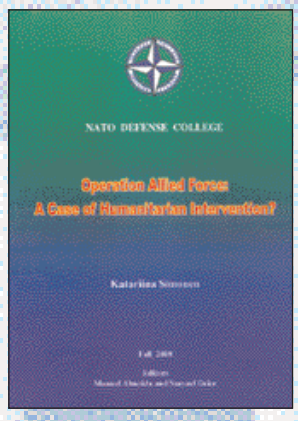

K. S i m o n e n, **Operation allied force: A Case of Humanitarian Intervention?** Editors M. Almeida and S. Grier, Roma 2000 r., ss. 134 (sygn. bibl. 5743/II).

Praca monograficzna przedstawiająca aspekty prawne interwencji zbrojnej w byłej Jugosławii. Fińska autorka K. Simonen stara się uzasadnić legalność i trafność tej decyzji powodowanej koniecznością ochrony praw człowieka. Autorka udowadnia, że wbrew powszechnym opiniom, interwencja w Kosowie jest jedną z wielu interwencji, ale nie jedyną, w których względy humanitarne odgrywały rolę pierwszoplanową.

Encyklopedia of Democratic Thonght, Edited by Paul Barry Clarke and Joe Foweraker, London and New York 2001 r., ss. 748 (sygn. bibl. 8187/III).

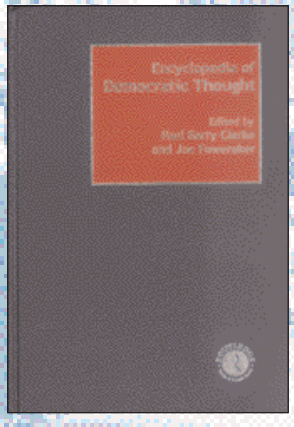

Encyklopedia myśli ekonomicznej jest zbiorem prezentującym wszelkie idee istotne dla demokracji w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Książka jest zbiorem esejów uporządkowanych według klucza, jakim są konkretne zagadnienia. Poszczególne eseje są autorstwa wybitnych specjalistów z dziedziny politologii, socjologii i filozofii.

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze „Biuletynu" błędnie podano nazwisko mjr. Waldemara Scheffsa. Zainteresowanego przepraszamy za pomyłkę.

WYKŁADY OTWARTE

Profesora **Piotra Sienkiewicza** w roku 2002

- Styczeń – **„Teoria systemów: od Bertalanffy'ego do Mesarovica i... dalej"**
- Luty – **„Modelowanie globalne: w kręgu Klub Rzymskiego"**
- Marzec – **„Inżynieria informacji: dane, wiedza i... mądrość"**
- Kwiecień – **„Kryzysy i katastrofy: teorie i modele (bez lęku)"**
- Maj – **„Teoria społeczeństwa informacyjnego: bez utopii i antyutopii"**
- Czerwiec – **„Sztuczna inteligencja: filozofia, teoria i... alchemia"**
- Lipiec – **„Analiza systemowa: od badań operacyjnych do inżynierii decyzji"**
- Sierpień – **„Teoria systemów rozwijających się między regresem, stagnacją i postępem"**
- Wrzesień – **„Analiza ryzyka: asekuranci i ryzykanci"**
- Październik – **„Przewaga informacyjna: istota walki informacyjnej"**
- Listopad – **„Przestrzeń cybernetyczna: model i metafora"**
- Grudzień – **„Kultura cybernetyczna: pułapki (?) postmodernistyczne czy technologiczne?"**

Wykłady odbywają się w każdą pierwszą środę miesiąca o godz. 13 40 w Sali Senatu AON.

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WYDAWNICZY

oferuje:





Drukowanie książek, podręczników, skryptów i akcydensów różnoformatowych, włącznie do formatu A2, powielanie innych pomocy dydaktycznych do formatu A3

Opracowanie edytorskie prac (redakcja stylistyczna, korekta tekstów)

Komputerowe przepisywanie prac



Komputerowe wykonywanie grafiki oraz foliogramów



Usługi kserograficzne (czarno-białe i kolorowe do formatu A3)



Naświetlanie z rozdzielczością od 1524 do 4064 dpi, maksymalny obszar naświetlania 540x743 mm



Fotografię barwną i czarno-białą, pełny zakres w formatach od 3x4 cm do 30x40 cm, fotoreportaże





Szycie oraz oprawy miękkie i twarde prac, lakierowanie UV publikacji, oklejanie publikacji

[illegible]

Najnowsze publikacje

Wydziału Wydawniczego Akademii Obrony Narodowej

al. gen. A. Chruściela 103, 00-910 Warszawa, tel./fax 681 37 52

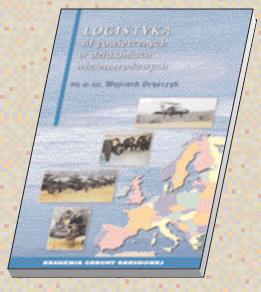

• *Logistyka sił powietrznych w działaniach wielonarodowych*
W. Drążczyk

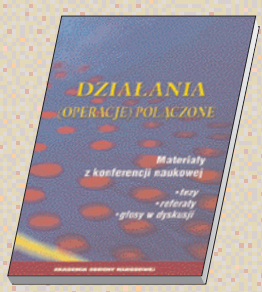

• *Działania (operacje) połączone. Materiały z konferencji naukowej*



• *Nauczyciel w edukacji. Funkcje, kompetencje, koncepcje kształcenia.*
J. Groskrejc

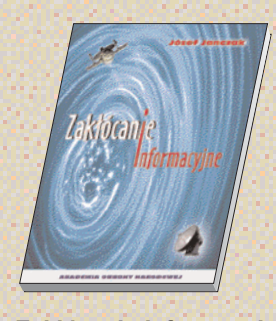

• *Zakłócanie informacyjne*
J. Janczak

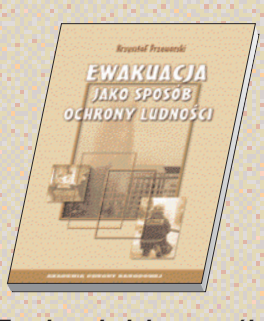

• *Ewakuacja jako sposób ochrony ludności*
K. Przeworski



• *Słownik terminów z zakresu psychologii*



• *Powietrzna sztuka operacyjna wybranych państw*
R. Szpyra



• *Podstawowe założenia dydaktyki sztuki operacyjnej*
J. Zieliński

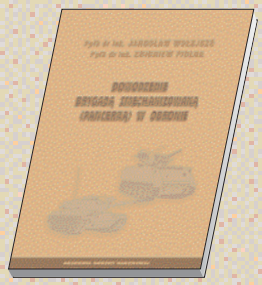

• *Dowodzenie brygadą zmechanizowaną (pancerną) w obronie*
J. Wołejszo, Z. Fiołna



• *Wybrane problemy bezpieczeństwa państwa w opiniach pracowników administracji publicznej*
J. Kardas, K. Loranty



• *Umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny*
J. Pawłowski, A. Ciupiński



• *Wybrane zagadnienia badań operacyjnych i modelowania liniowego*
H. Spustek